

ANNA BOJEŚ-BIAŁASIK

<https://orcid.org/0000-0002-1676-5206>

(Politechnika Krakowska, Katedra Historii Architektury i Konserwacji Zabytków)

JACEK CZECHOWICZ

<https://orcid.org/0000-0002-7592-7199>

(Politechnika Krakowska, Katedra Historii Architektury i Konserwacji Zabytków)

MONIKA ŁYCZAK

<https://orcid.org/0000-0003-4469-8773>

(Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Instytut Archeologii / Firma Archeologiczna FRAMEA)

MARCIN SZYMA

<https://orcid.org/0000-0003-4343-8291>

(Uniwersytet Jagielloński, Instytut Historii Sztuki)

KRAKOWSKI KOŚCIÓŁ ŚWIĘTEJ TRÓJCY W ŚREDNIOWIECZU. FAZY BUDOWY W ŚWIELE NAJNOWSZYCH BADAŃ*

Abstrakt

Przeprowadzone w ostatniej dekadzie badania archeologiczno-architektoniczne, wspierane analizą źródeł pisanych i dotychczasowej literatury przedmiotu, pozwalają na przedstawienie nowej propozycji rekonstrukcji faz budowy kościoła Świętej Trójcy w Krakowie, od jego powstania w początkach XIII wieku do odbudowy po pożarze w 1462 roku. Najnowsze badania wykopaliskowe przyniosły też informacje o chronologii osadnictwa przedlokacyjnego w tej części Krakowa i sposobie użytkowania terenu przed budową kościoła.

Słowa kluczowe: dominikanie, archeologia, badania architektoniczne, fazy budowy

Celem niniejszego studium jest uporządkowanie wiedzy o przekształceniach krakowskiego kościoła Świętej Trójcy w średniowieczu z uwzględnieniem wyników badań archeologicznych i architektonicznych przeprowadzonych przez autorów lub z ich udziałem. Wyniki ostatnich eksploracji (2017–2018), dotąd niepublikowane, zostaną siłą rzeczy omówione szerzej niż badania dawniejsze, znane już literaturze przedmiotu¹. Ze względu na rozległość zagadnienia i ramy publikacji, poruszana problematyka musi zostać ograniczona do rekonstrukcji faz budowy i ich

datowania. Analizy: typologiczna, stylistyczna czy warsztatowa, jako odrębne problemy badawcze, będą się tu pojawiać tylko marginalnie, w stopniu niezbędnym dla ustalenia zakresu i chronologii kolejnych przekształceń kościoła. Temat jest wyjątkowo trudny, zarówno ze względu na ograniczony zakres dotychczasowych wykopalisk, jak i na skalę przekształceń kościoła w XIX wieku². W lipcu 1850 roku

tację wszystkich wyników tych badań. Do niezbędnego minimum ograniczono także liczbę ilustracji.

² Juliusz Demel, *Pożar Krakowa 1850 r.*, „Rocznik Krakowski”, T. 32: 1952, z. 3, s. 61–97; Jerzy Frycz, *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795–1918*, Warszawa 1975; Maria Borowiejska-Birkenmajerowa, *Odbudowa kościołów Św. Trójcy i św. Franciszka w Krakowie w II połowie XIX wieku – koncepcje i realizacja*, „Krzysztofor”, T. 12: 1985, s. 24–40; Waldemar Komorowski, Iwona Kęder, *Ikonoграфия kościoła Dominikanów i ulicy Grodz-*

* Tekst powstał w ramach projektu badawczego Narodowego Centrum Nauki, 2014/15/b/hs2/03071, „Architektura i wyposażenie zespołu klasztoru dominikanów w Krakowie od I. połowy XIII wieku do czasów współczesnych”.

¹ Badania przeprowadziły Monika Łyczak i Anna Bojęś-Białasik. Nie będzie tu miejsca, co oczywiste, na prezen-

świętynię strawił pożar, po którym nastąpiły dwie katastrofy budowlane: w sierpniu 1850 i w kwietniu 1855 roku. W wyniku tej ostatniej zawaliły się dwa z trzech wadliwie odbudowanych po pożarze filarów międzynawowych, czego konsekwencją było rozebranie pozostałych podpór wraz z dźwiganymi przez nie ścianami i sklepieniami oraz niemal całej fasady. Zburzona została także poprzedzająca korpus od zachodu nowożytna kruchta z flankującymi ją kaplicami oraz siedemnastowieczna wolnostojąca wieża. Z dawnego kościoła ocalały mury i sklepienie prezbiterium, mury obwodowe korpusu od północy, południa i wschodu, kaplice boczne oraz szczątki fasady z portalem. Odbudowany korpus nawowy jest dziełem neogotyckim. Powtarza wymiary i podziały przeszłowe pierwowzoru, ale różni się od niego wieloma szczegółami. Co więcej, w związku z budową obecnego ołtarza głównego (1876–1884), zniszczono sklepienie znajdującej się pod nim trzynastowiecznej krypty – najstarszej części istniejącego kościoła – oraz zakłócono jej układ przestrzenny fundamentami ołtarza. Wreszcie w 1938 roku, wykonując kanał grzewczy biegnący spod zakrystii pod posadzką prezbiterium do wschodniego przęsła nawy³, zniszczono pierwotne zejście do krypty z zakrystii.

Istniejący dziś kościół (il. 1–3) składa się z wydłużonego, prostokątnego prezbiterium nakrytego sześcioma przęsłami sklepienia sieciowego oraz z pięcioprzęsłowego korpusu nawowego, bezwieżowego i beztranseptowego, o układzie bazylikowym i konstrukcji filarowo-przyporowej. Nad nawą główną rozpięte jest sklepienie gwiaździste, nawy boczne przekrywają sklepienia krzyżowo-żebrowe. Pod głównym ołtarzem znajduje się wspomniana już krypta, dostępna przez zejście w podłodze za głównym ołtarzem. Od zachodu kościół poprzedza neogotycka kruchta, przy jego bocznych elewacjach wznoszą się kaplice. Do wschodniej części prezbiterium od północy przylega zakrystia, a od wschodu – tzw. skarbiec zakrystii i nadbudowany nad nim wewnętrzny chór klasztorny. Po północnej stronie świątyni rozciągają się zabudowania klasztoru Dominikanów.

Przegląd dotychczasowych badań

Pierwsze fachowe opisy zespołu klasztornego, wzbogacone o podstawowe dane historyczne, są

kiej w Krakowie, Katalog widoków Krakowa, red. Jerzy Banach, t. 3, Kraków 2005; Urszula Bęczkowska, Karol Kremer i krakowski urząd budownictwa w latach 1837–1860, Kraków 2010.

³ Jerzy Remer, *Kronika konserwatorska*, „Rocznik Krakowski”, T. 30: 1938, s. 256–257.

dziełem Josefa Schenkla⁴ i Augusta von Essenwein⁵. W 1926 roku Feliks Kopera, dysponując pomiarami Zygmunta Hendla, pokusił się o zwięzłą monografię średniowiecznej architektury dominikańskiej w Krakowie⁶. Poglądy Kopery zostały poddane gruntownej rewizji przez Józefa Jamroza, który nadzorował budowę wspomnianego już kanału grzewczego⁷, a później prowadził badania architektoniczne w kościele i klasztorze. Jego zasługą było m.in. udowodnienie, że zachowana integralnie do połowy XIX wieku gotycka bazylika miała poprzedniczkę w postaci hali, której mury obwodowe – wykorzystane przy budowie bazyliki – zachowały się w dużym stopniu do dzisiaj. Andrzej Grzybowski wykazał, że prezbiterium – uznawane przez Jamroza za nieznacznie starsze od hali – poświęcono pomiędzy 1248 a 1251⁸, Jerzy Gadomski zaś – że prezbiterium to nadbudowano i dwukrotnie przesklepiono, przed pożarem w 1462 i po nim⁹. Tomasz Węclawowicz i Małgorzata Pietrzykówna rozpoznali średniowieczne maswerki kościoła¹⁰, Węclawowicz omówił ponadto korpus filarowo-przyporowy w kontekście pokrewnych mu wielkich krakowskich bazylik XIV–XV wieku¹¹. W 2004 roku Marcin Szyma przedstawił monografię

⁴ [Josef Schenkl], *Die Dreifaltigkeitskirche der Dominicaner in Krakau*, „Mittheilungen der kaiserl. königl. Central-Commission zur Erforschung und Erhaltung der Baudenkmale”, Bd 2: 1857, s. 17–21.

⁵ August von Essenwein, *Die mittelalterlichen Kunstdenkmale der Stadt Krakau*, Leipzig 1869, s. 113–117.

⁶ Feliks Kopera, *Średniowieczna architektura kościoła i klasztoru oo. Dominikanów w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, T. 20: 1926, s. 57–76.

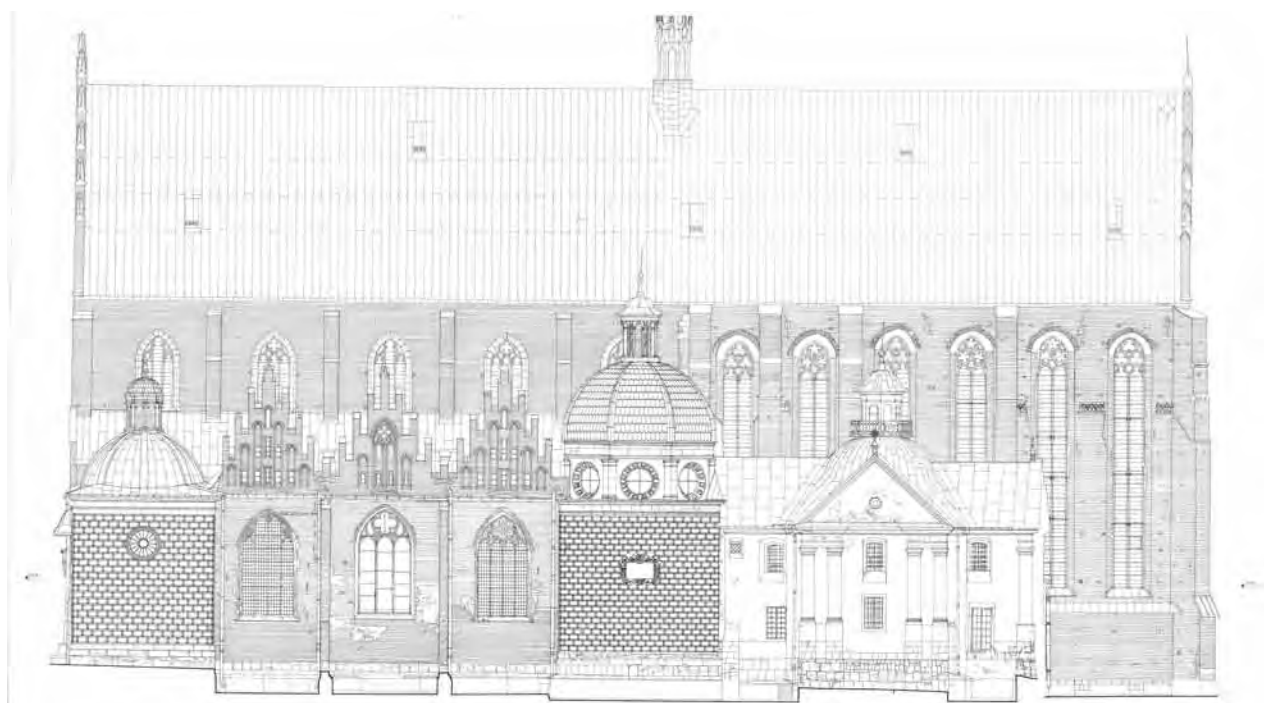
⁷ Józef S. Jamroz, *Średniowieczna architektura dominikańska w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, T. 41: 1970, s. 5–28.

⁸ Andrzej Grzybowski, *Wczesnogotycki kościół i klasztor dominikański w Sieradzu*, Warszawa 1979; idem, *Das Problem der Langchöre in Bettelordens-Kirchen im ostlichen Mitteleuropa des 13. Jahrhunderts*, „Architectura. Zeitschrift für Geschichte der Baukunst”, Bd 13: 1983, s. 152–168.

⁹ Jerzy Gadomski, *W sprawie datowania sklepień sieciowych w prezbiterium kościoła Dominikanów w Krakowie*, „Sprawozdania z posiedzeń Komisji Naukowych PAN, Oddz. w Krakowie”, T. 30: 1986, nr 1–2, Wrocław 1988, s. 177.

¹⁰ Tomasz Węclawowicz, Małgorzata Pietrzykówna, *Maswerki w kościołach Małopolski*, „Rocznik Krakowski”, T. 55: 1989 s. 45–74.

¹¹ Tomasz Węclawowicz, *Gotyckie bazyliki Krakowa. „Czyli można konstrukcję kościołów krakowskich XIV wieku uważać za cechę specjalną ostrołuku w Polsce?”*, Kraków 1993.



1. Kraków, kościół Dominikanów, fotogrametria elewacji południowej. Krakowskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne, 1993



2. Kraków, kościół Dominikanów, widok wnętrza w kierunku północno-wschodnim. Fot. Daniel Podosek



3. Kraków, kościół Dominikanów, widok wnętrza w kierunku zachodnim. Fot. Daniel Podosek

wczesnych dziejów zespołu klasztornego w oparciu o dostępne wówczas dane¹².

¹² Marcin Szyma, *Kościół i klasztor Dominikanów w Krakowie. Architektura zespołu klasztornego do lat dwudziestych XIV wieku*, Kraków 2004; część przedstawionych tam poglądów autor z czasem modyfikował, por.

W ostatnich latach kościół stał się polem licznych eksploracji wykopaliskowych. Pierwszymi były badania Anny Bojęś-Białasik i Dariusza Niemca w krypcie pod głównym ołtarzem (2010–2011)¹³. W latach 2011–2012, w związku z uporządkowaniem placu przed fasadą kościoła, badania archeologiczno-architektoniczne przeprowadzili Monika Łyczak, Radosław Górski, Waldemar Niewalda, Halina Rojkowska i Magdalena Goras¹⁴. Badania te przyniosły m.in. sensacyjne odkrycie fundamentów kolistych wież opinających narożniki fasady,

idem, *Fryzy z motywem lilii w kościołach dominikańskich w Polsce*, „Kronika Miasta Poznania”, 2004, t. 72, nr 3, s. 95–108; Anna Markiewicz, Marcin Szyma, Marek Walczak, *Sztuka w kręgu klasztoru Dominikanów w Krakowie*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, red. Anna Markiewicz, Marcin Szyma, Marek Walczak, Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, t. 13, Kraków 2013, s. 15–82.

¹³ A. Bojęś-Białasik, D. Niemiec, *Kościół i klasztor Dominikanów w Krakowie w świetle badań archeologiczno-architektonicznych w latach 2010–2012*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, op.cit., s. 257–314.

¹⁴ Monika Łyczak, Radosław Górski, „Wyniki badań archeologicznych prowadzonych w rejonie bazyliki św. Trójcy na terenie Placu Dominikańskiego w Krakowie (etap I – część południowa Placu)”, Kraków 2011, mps w arch. WUOZ w Krakowie; Waldemar Niewalda, Halina Rojkowska-Tasak, Magdalena Goras, „Kościół oo. Dominikanów w Krakowie. Dokumentacja z badań architektonicznych prowadzonych w trakcie prac budowlanych przed zachodnią elewacją kościoła oraz w rejonie dawnej furty klasztornej w latach 2011–2012”, Kraków 2012, mps w arch. WUOZ w Krakowie; Monika Łyczak, „Wyniki badań archeologicznych prowadzonych w rejonie bazyliki św. Trójcy na terenie Placu Dominikańskiego w Krakowie (etap II – część północna i środkowa placu przykościelnego)”, Kraków 2012, mps w arch. WUOZ w Krakowie; Waldemar Niewalda, Halina Rojkowska, *Najstarsze relikty kościoła Św. Trójcy oraz kaplicy grobowej Pileckich odkryte przed zachodnią elewacją kościoła Dominikanów w Krakowie*, „Krzysztofor”, T. 30: 2012, s. 243–250; Monika Łyczak, Radosław Górski, *Ratownicze badania wykopaliskowe w rejonie bazyliki Św. Trójcy na terenie południowej części placu Dominikańskiego w Krakowie*, „Krzysztofor”, T. 30: 2012, s. 23–242; idem, *Wyniki badań archeologicznych prowadzonych w rejonie bazyliki św. Trójcy na terenie placu Dominikańskiego w Krakowie*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, op.cit., s. 235–256; Waldemar Niewalda, Halina Rojkowska, Magdalena Goras, *Najstarsze relikty kościoła Świętej Trójcy, kaplicy św. Katarzyny i furty klasztornej odkryte przed zachodnią elewacją kościoła Dominikanów w Krakowie w 2012 roku*, „Krzysztofor”, T. 31: 2013, s. 93–102; Monika Łyczak, *Rescue Archaeological Research on the Dominican Square in Cracow in the Light of Interdisciplinary Studies*, „Geology, Geophysics and Environment”, T. 40: 2014, nr 2, s. 207–218.

uznanych wówczas wraz z fundamentem fasady za relikty kościoła z XII wieku, co wywołało dyskusję¹⁵. W 2012 roku D. Niemiec i A. Bojęś-Białasik eksplorowali wykop w pomieszczeniu pomiędzy korytarzem furty a północną elewacją kaplicy św. Marii Magdaleny¹⁶. Obie wymienione uprzednio ekipy w 2013, niezależnie, zadokumentowały wykop w krużganku, przy północno-wschodnim narożniku korpusu¹⁷. W 2017 roku M. Łyczak i A. Bojęś-Białasik przeprowadziły badania wykopaliskowe przy południowej elewacji wschodniego przesła prezbiterium, a rok później w nawie głównej i w krużganku¹⁸.

¹⁵ Zbigniew Pianowski, *Some Remarks on Early Medieval Churches in Krakow / Uwagi na temat wczesnośredniowiecznych kościołów aglomeracji krakowskiej*, „Analecta Archaeologica Ressoaviensia”, T. 7: 2012, s. 278, 296; Emil Zaitz, *The Settlement of Krakow Before the Settlement Charter / Przedlokacyjne odsadnictwo na terenie Krakowa*, „Analecta Archaeologica Ressoaviensia”, T. 7: 2012, s. 189, 244–245; Marcin Szyma, *Kaplica Kazimierza Wielkiego przy krakowskim kościele Dominikanów*, w: *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, t. 2, red. Waldemar Bukowski, Tomasz Jurek, Kraków 2012, s. 970, przypis 45; A. Markiewicz, M. Szyma, M. Walczak, *Sztuka w kręgu klasztoru Dominikanów w Krakowie*, op.cit., s. 23; Anna Bojęś-Białasik, Dariusz Niemiec, *Klasztorne fundacje Iwona Odrowąża w świetle wyników badań archeologiczno-architektonicznych klasztoru Dominikanów w Krakowie i opactwa Cystersów w Mogile*, w: *Działalność fundacyjna biskupów krakowskich*, red. Marek Walczak, t. 1, Kraków 2016, s. 257–258, przypis 6; zob. także niżej, przypis 41.

¹⁶ A. Bojęś-Białasik, D. Niemiec, *Kościół i klasztor Dominikanów*, op. cit.

¹⁷ Waldemar Niewalda, Magdalena Goras, „Sprawozdanie z badań architektonicznych związanych z sondazowym wykopem archeologicznym w południowym ramieniu krużganka przy narożniku korpusu nawowego kościoła św. Trójcy”, Kraków 2013, mps w arch. WUOZ w Krakowie; Anna Bojęś-Białasik, Dariusz Niemiec, „Klasztor Dominikanów w Krakowie, ul. Stolarska 12, wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w latach 2012–2013 na krużgankach przy I wirydarzu i na dziedzińcu przylegającym do zachodniego krużganka”, Kraków 2013, mps w arch. WUOZ w Krakowie.

¹⁸ Anna Bojęś-Białasik, Monika Łyczak, Marcin Szyma, *Kościół św. Trójcy w Krakowie w świetle ostatnich badań archeologiczno-architektonicznych (w przygotowaniu)*; wyniki tych badań sygnalizowali: Marcin Szyma, *Byłe kościoły parafialne jako ośrodki najstarszych klasztorów dominikańskiej prowincji „Polonia”*, w: *Fara w mieście od średniowiecza do współczesności. Społeczność – Duchowość – Architektura – Wyróż. Studia z historii sztuki*, red. Rafał Eysymontt, Dariusz Galewski, Wrocław 2019, s. 37–54; Marcin Szyma, Anna Bojęś-Białasik, Jacek Czechowicz, Krzysztof J. Czyżewski, Marek Walczak, *Przegroda chórowa*

Szczególnie cenne poznawczo okazały się, wykonane w związku z przedłużeniem ku zachodowi kanału grzewczego z 1938 roku, wykopaliska w nawie, przynosząc odkrycie relikwów najstarszego korpusu kościoła. Szeregu istotnych informacji dostarczyły badania architektoniczne: elewacji kościoła (Waldevmara Niewaldy, od lat dziewięćdziesiątych XX wieku)¹⁹ oraz pomieszczeń przy północnych kaplicach bocznych (Magdaleny Goras, 2010–2011)²⁰. Ważne ustalenia dla omawianego tematu przyniosły także prace: Marka Walczaka o reliefach tzw. starszego portalu zachodniego²¹, Marcina Szyma o kaplicy Kazimierza Wielkiego²², obu tych autorów o sklepieniach kaplic Piotra Szafrąca²³, Romualda Kaczmarka o portalu zachodnim²⁴, Jakuba Adamskiego o sklepieniu²⁵ i maswerkach chóru²⁶, Anny Bojęs-

i lektorium w kościele Trójcy Świętej w Krakowie: rekonstrukcja – datowanie – użytkowanie, „Biuletyn Historii Sztuki”, 2021, t. 83, nr 4, s. 783–841. Przedstawione w niniejszym artykule interpretacje wyników tych badań różnią się jednak istotnie w kilku punktach z wstępnymi ocenami sformułowanymi w cytowanych wyżej publikacjach.

¹⁹ Halina Rojewska, *Teren dawnego cmentarza św. Trójcy. Przemiany przestrzenne*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, op.cit., s. 211–234.

²⁰ Magdalena Goras, *Rozpoznanie badawcze pomieszczeń pomiędzy korytarzem furty a północnymi kaplicami kościoła Dominikanów w Krakowie*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, op.cit., s. 315–334.

²¹ Marek Walczak, *Rzeźba architektoniczna w Małopolsce za czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 2006.

²² M. Szyma, *Kaplica Kazimierza Wielkiego*, op.cit., s. 961–980, idem, *The Chapel of Casimir the Great at the Dominican Church of the Holy Trinity in Cracow*, w: *Medieval Art, Architecture and Archeology in Medieval Cracow and Lesser Poland*, red. Agnieszka Rożnowska-Sadraei, Tomasz Węclawowicz (*British Archeological Association Conference Transaction XXXVII*), Leeds 2014, s. 28–47.

²³ Marcin Szyma, Marek Walczak, *Niesymetryczne sklepienia gwiaździste w kaplicach kościoła Dominikanów w Krakowie*, w: *Modestia est signum Sapientiae. Studie nejen o středověkém umění k počtě Dalibora Prixe*, red. Kateřina Dolejší, Ondřej Haničák, Praha 2021, s. 68–83.

²⁴ Romuald Kaczmarek, *Hic incipiunt laborare. Portal główny kościoła dominikanów krakowskich*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, op.cit., s. 349–374.

²⁵ Jakub Adamski, *Sklepienie sieciowe w chórze kościoła Dominikanów w Krakowie i jego miejsce w późnogotyckiej architekturze Małopolski*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, op.cit., s. 395–414; idem, *Nurty stylowe późnogotyckich sklepień w Krakowie. Przekrycia chórów kościołów Mariackiego, Augustianów i Dominikanów*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 2013, t. 75, nr 2, s. 175–212.

²⁶ Idem, *Die Beziehungen zwischen Maßwerk, Glasmalerei und Bauskulptur in der Dominikanerkirche in Kra-*

*-Białasik i Dariusza Niemca o średniowiecznej ceramice budowlanej*²⁷ oraz Dobrosławy Horzeli o średniowiecznych witrażach²⁸. Ostatnio ukazała się monografia kaplic bocznych kościoła, traktowanych jako zespół²⁹, oraz studium przegrody chórowej i lektorium³⁰. W 2013 roku – zatem przed ostatnimi badaniami wykopaliskowymi – przedstawiono zarys całości dziejów artystycznych kościoła i klasztoru³¹.

kau im ausgehenden 13. Jahrhundert, w: *Im Rahmen bleiben. Glasmalerei in der Architektur des 13. Jahrhunderts*, red. Ute Bednarz, Leonhard Helten, Guido Siebert, Berlin 2017, p. 178–186.

²⁷ M.in. Anna Bojęs-Białasik, Dariusz Niemiec, *Medieval Ceramics Techniques in Architecture of Cracow's Dominicans*, w: „Forum Urbes Medii Aevi”, Brno 2015, t. 9, s. 38–51; Dariusz Niemiec, *Ornamentowane posadzki w kościołach romańskich na ziemiach polskich*, w: *Architektura sakralna w początkach państwa polskiego (X–XIII w.)*, red. Tomasz Janiak, Dariusz Stryniak, Gniezno 2016, s. 191–254; idem, *Piece do wypału ceramiki budowlanej i wapna w XIII-wiecznym klasztorze Dominikanów w Krakowie*, „Archaeologia Historica Polona”, T. 25: 2017, s. 7–35; idem, *Gotycka posadzka z XV wieku w kościele Dominikanów w Krakowie dziełem wielkopolskiego warsztatu ceramicznego?*, w: *Gemma Gemmarum: studia dedykowane Profesor Hannie Kóćce-Krenz*, red. Artur Różański, Poznań 2017, s. 843–860; idem, *Średniowieczna heraldyka polska w ceramice budowlanej z klasztorów dominikanów w Krakowie i Oświęcimiu*, w: *Dominikanie o Polsce i Polakach od XIII do XX wieku*, red. Tomasz Gałuszka, Katarzyna Matyja, Poznań 2020, s. 171–202.

²⁸ Dobrosława Horzela, *Piętnastowieczny witrażowy cykl maryjny i jego miejsce w wystroju kościoła Dominikanów w Krakowie*, w: *Claritas et consonantia: funkcje, formy i znaczenia w sztuce średniowiecza: księga poświęcona pamięci Kingi Szczepkowskiej-Naliwajek w dziesiątą rocznicę śmierci*, red. Monika Jakubek-Raczowska, Juliusz Raczkowski, Toruń 2018, s. 149–174; eadem, *Cud światła. Witraże średniowieczne w Polsce*, noty katalogowe: Edyta Bernardy et al., Kraków 2020.

²⁹ Krzysztof J. Czyżewski, Marcin Szyma, Marek Walczak, *Od króla do szewców. Kaplice kościoła Dominikanów w Krakowie, ich fundatorzy i użytkownicy*, „Rocznik Krakowski”, T. 87: 2021, s. 67–99; w skróconej formie eidem, *From Kings to Shoemakers: The Side Chapels of the Dominican Church in Cracow and Their Patrons*, w: *Kunstpatronage in Mitteleuropa zwischen Privatstiftung und Staatskunst / Artistic Patronage in Central Europe: From Private Foundations to State Art*, red. Jakub Adamski, Warszawa 2021, s. 57–86.

³⁰ M. Szyma et al., *Przegroda chórowa*, op.cit.; eidem, *The Form and Use of the Choir Screen in the Dominican Church of the Holy Trinity in Cracow*, „Journal of the British Archaeological Association” (w druku).

³¹ A. Markiewicz, M. Szyma, M. Walczak, *Sztuka w kręgu klasztoru Dominikanów w Krakowie*, op.cit. Przygotowywana, obszerna monografia problemu: Krzysztof J. Czyżewski, Marcin Szyma, Marek

Równolegle do opisanych, prowadzone były badania ściśle historyczne, skoncentrowane na początkach kościoła i klasztoru. Tomasz Gałuszka OP ustalił, że pierwszy przeor konwentu – Jacek Odrowąż (późniejszy św. Jacek) – został wysłany do Polski z misją budowy struktur zakonu przez Jordana z Saksonii, bezpośredniego następcę św. Dominika na stanowisku generała dominikanów³². W 1222 roku Bracia Kaznodzieje przybyli do Krakowa i zostali osadzeni przez biskupa Iwona Odrowąży – którego Jacek był krewnym i protegowanym – przy dotychczasowym kościele farnym „Świętej Trójcy w mieście” (*ad Sanctam Trinitatem de civitate*)³³. Ponad dwa stulecia później Jan Długosz nazwał ten kościół „macierzą i początkiem” (*matrix et orgio*)³⁴ wszystkich krakowskich parafii. Według zgodnej opinii badaczy cytowane źródła świadczą o szczególnej roli, jaką omawiany kościół odegrał w budowie sieci parafialnej i tworzeniu się gminy miejskiej w przedlokacyjnym Krakowie³⁵. W 1223 roku, prawdopodobnie 12 marca, miało miejsce pierwsze odnotowane w źródłach poświęcenie kościoła (*dedicatio Sancte Trinitatis*)³⁶. W 1227 roku biskup Iwo oficjalnie przekazał braciom świątynię, uwolnioną od funkcji parafialnych, na ich wyłączny użytek³⁷.

Walczak, *Kultura artystyczna dominikanów w Krakowie. Zarys problematyki* (w opracowaniu).

³² Tomasz Gałuszka, *Fragment „zaginionej kroniki dominikańskiej” w zbiorach Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu*, „Studia Źródłoznawcze. Commentationes”, T. 59: 2021, s. 11–24.

³³ *Rocznik kapituły krakowskiej*, wyd. Zofia Kozłowska-Budkowa, Monumenta Poloniae Historica, series nova, t. 5, Warszawa 1978, s. 73; podstawowe opracowanie tematu: Zofia Kozłowska, *Założenie klasztoru oo. dominikanów w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, T. 20: 1926, s. 1–19; ostatni głos w dyskusji: T. Gałuszka, *Fragment „zaginionej kroniki dominikańskiej”*, op.cit.

³⁴ *Joannis Długosz Senioris canonici Cracoviensis Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, wyd. Aleksander Przeździecki, t. 3, w: *Joannis Długosii Opera Omnia*, t. 9, Cracoviae 1864, s. 449.

³⁵ Ostatnio na ten temat: m.in. Jerzy Rajman, *Krakowska civitas soltysów Piotra i Salomona*, w: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 12, red. Sławomir Górzyński, Warszawa 2012, s. 47–68; Piotr Okniński, *Narodziny miasta komunalnego. Struktury ustrojowe, ramy przestrzenne i podstawy gospodarcze Krakowa w XIII wieku*, Warszawa 2018, s. 20–22; M. Szyma, *Byłe kościoły*, op. cit., s. 38–40.

³⁶ *Rocznik kapituły krakowskiej*, op.cit., s. 73; Z. Kozłowska, *Założenie klasztoru*, op.cit., s. 16–17.

³⁷ *Codex diplomaticus Poloniae*, t. I, wyd. Leon Ryszczewski, Antoni Muczkowski, Warszawa 1847, nr 18, s. 30.

Przed budową kościoła

Badania przeprowadzone w 2018 roku w nawie pozwoliły określić sposób użytkowania terenu przyszłego kościoła we wczesnym średniowieczu, nie tylko w okresie przed przybyciem do Krakowa dominikanów, ale także przed powstaniem najstarszej świątyni. Ponad stropem gruntu calcowego (naturalnego, niepoddanego antropopresji) zalegała warstwa humusu pierwotnego, a nad nią w kilku punktach zarejestrowano obecność akumulacyjnej warstwy o miąższości do 40 cm. Niestety, na znacznej powierzchni wykopu została ona całkowicie lub częściowo (w jej partiach stropowych) zniszczona licznymi wkopami grobowymi cmentarza wewnątrzkościelnego. Z tego powodu w wypełniskach nowożytnych jam grobowych licznie występowały fragmenty ceramiki wczesnośredniowiecznej, wtórnie domieszane do zasypisk podczas wykonywania wykopów grobowych. Ta jednorodna, ciemnobrunatna warstwa kulturowa (o stosunkowo znacznym udziale materiału organicznego) powstawała w wyniku długotrwałej, systematycznej depozycji materiału odpadowego (resztek żywności, odchodów zwierząt domowych i hodowlanych), zapewne przewarstwianego okresowo (w celach porządkowych) poziomami „wyrównawczymi” (np. sianem lub sito-
wem), które z czasem również ulegały rozkładowi. Zawierała ona jedynie nieznaczną domieszkę okrzesków wapiennych i amorficznych drobin polepy (słabo wypalanej gliny, używanej m.in. do wylepiania podłóg – klepek – w zabudowaniach mieszkalnych lub do uszczelniania drewnianych ścian budynków). Z warstwą osadniczą związane były pozostałości obiektów gospodarczych – kilka nieckowatych jam zasobowych lub odpadowych oraz płytki rów (odpływowy?) z charakterystycznymi śladami zamulania w partii przydennej (być może związany z funkcjonowaniem jakiegoś warsztatu).

W obrębie wczesnośredniowiecznej warstwy i w wypełniskach obiektów znaleziono stosunkowo liczny materiał zabytkowy: przede wszystkim ułamki ceramiki naczyniowej (głównie grup I i VI oraz pojedyncze fragmenty naczyń grupy IV wg klasyfikacji Kazimierza Radwańskiego)³⁸, kilka

³⁸ Wśród odnalezionych wylewów wczesnośredniowiecznych najliczniej wystąpiły fragmenty typów 28 i 29; ponadto zarejestrowano egzemplarze typów: 3, 11, 13, 18, 21, 22, 23, 30, 36, 43 (wg klasyfikacji Kazimierza Radwańskiego). Ze względu na znaczne rozdrobnienie materiału zabytkowego nie udało się ustalić typów form naczyń.

zabytków metalowych (w tym niewielką, prawdopodobnie dziecięcą bransoletę z drutu brązowego oraz żelazny nożyk), a także pojedynczą monetę (najprawdopodobniej denar krzyżowy / krawędziowy, tzw. *Radenpfennig*). Liczne fragmenty naczyń wczesnośredniowiecznych pozyskano, jak już było wspomniane, także z warstwy cmentarnej³⁹. Analiza zabytków z obecnych i wcześniejszych badań wykopaliskowych na terenie kościoła i klasztoru Dominikanów pozwala na jednoznaczne określenie czasu funkcjonowania osady (otwartej, przekształcającej się stopniowo w organizm protomiejski) na okres od przełomu X i XI do początku XIII wieku. Podobnie datowane nawarstwienia i obiekty (przede wszystkim gospodarcze, ale także mieszkalne) rejestrowano podczas wcześniejszych badań, w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła: na terenie klasztoru⁴⁰ (m.in. na podwórzu gospodarczym w sąsiedztwie refektarza z cellarium – warstwa akumulacyjna i jamy zasobowo-odpadkowe; w obrębie klasztornych krużganków – warstwa kulturowa i zapewne pozostałości zabudowy półziemiankowej⁴¹), placu Dominikań-

skiego⁴² (bezpośrednio przy elewacji kościoła – warstwy akumulacyjne, piec kopułkowy do wypału wapna, jamy zasobowo-odpadkowe) i sąsiednich kamienic⁴³ (m.in. na terenie posesji przy ulicy Stolar-

bie podparcia przekrycia piwnicy [podłogi pomieszczenia naziemnego] w postaci np. śladów po słupach). Niewykluczone, iż przy braku jakichkolwiek śladów drewnianych elementów nośnych konstrukcji szachulcowej (belki podwalinowej, słupów, rygli czy zastrzałów) relikw ten interpretować trzeba raczej (lub ostrożniej) jako pozostałość lekkiej konstrukcji plecionkowej (być może naziemnej – w postaci np. ogrodzenia czy zagrody dla zwierząt), opartej na wbijanych w podłoże palikach i wzmocnionej gliną. Niestety, autor w swoich publikacjach unika przedstawiania fotografii terenowych badanych nawarstwień i obiektów, udostępniając jedynie rysunki i plany, które z definicji są tylko subiektywną interpretacją rzeczywistej sytuacji stratygraficznej. Wątpliwe jest także datowanie obiektów i (przede wszystkim) nawarstwień za pomocą pozyskanego podczas badań materiału ceramicznego – ze względu na lakoniczne informacje jedynie na temat grupy surowcowej odnajdywanych ułamków naczyń (wyłącznie grupa VI, podczas gdy na terenie kompleksu dominikańskiego licznie reprezentowane są także egzemplarze wykonane z innych surowców i w innej technologii, przede wszystkim zaliczane do grupy I wg Kazimierza Radwańskiego) oraz praktycznie całkowity brak informacji (z nielicznymi tylko wyjątkami) o formach wylewów, formach (typach kształtów) naczyń czy motywach dekoracyjnych; por. A. Bojęś-Białasik, D. Niemiec, *Kościół i klasztor Dominikanów*, op.cit., s. 277–279, 283–289, il. 11, 13, 15; D. Niemiec, *Piece*, op.cit. Zastrzeżenia te należy traktować tym poważniej, iż autor powyższych teorii dla udowodnienia swoich racji w publikacjach posługuje się przeinaczonymi informacjami, dotyczącymi wykopalisk innych badaczy, które nie zostały przez niego w żaden sposób zweryfikowane u osób prowadzących badania lub też w dokumentacji terenowej, a nawet wprost formułuje zarzuty o ignorowanie przesłanek chronologicznych (por. A. Bojęś-Białasik, D. Niemiec, *Klasztorne fundacje*, op.cit., s. 257–258, przypis 66), które wcześniej w jasny i czytelny sposób zostały przedstawione i zinterpretowane w dostępnych publikacjach (por. m.in. M. Łyczak, R. Górski, *Wyniki badań archeologicznych*, op.cit., s. 250).

⁴² M. Łyczak, R. Górski, *Ratownicze badania wykopaliskowe*, op.cit., s. 239; M. Łyczak, R. Górski, *Wyniki badań archeologicznych*, op.cit., s. 250–253; M. Łyczak, *Rescue Archaeological Research*, op.cit., s. 213–216.

⁴³ Monika Łyczak, „Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad badaniami geotechnicznymi na terenie Konsulatu Generalnego Francji i Instytutu Francuskiego przy ulicy Stolarskiej 15 w Krakowie”, Kraków 2013, mps w arch. WUOZ w Krakowie; Monika Łyczak, „Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad badaniami geotechnicznymi na terenie Konsulatu Generalnego Francji i Instytutu Francuskiego przy ulicy Stolarskiej 15 w Krakowie”, Kraków 2019, mps. w arch. WUOZ w Krakowie.

³⁹ W materiale najliczniej reprezentowane były wylewy typów 18 i 29; wystąpiły także egzemplarze typów: 4, 16, 19, 22, 23, 26, 27, 28, 30, 34, 41 i 49. Zidentyfikowano ponadto dwa typy naczyń (na podstawie analizy większych fragmentów ich górnych partii) – były to garnki typu IVA oraz IXA (wg typologii Kazimierza Radwańskiego). Na złożu wtórnym – razem z materiałem wczesnośredniowiecznym – odnaleziono ponadto nieliczne fragmenty ceramiki późnośredniowiecznej i nowożytnej, a także fragmenty i całe egzemplarze późnoromańskich płytek posadzkowych oraz m.in. liczne monety.

⁴⁰ Kazimierz Radwański, *Kraków przedkolacyjny. Rozwój przestrzenny*, Kraków 1975, s. 151–152, 157; Anna Bojęś-Białasik, Monika Łyczak, *Archeologiczno-architektoniczne rozpoznanie badawcze cellarium pod romańskim refektarzem oraz sąsiednich pomieszczeń piwnicznych w klasztorze oo. Dominikanów w Krakowie* (w przygotowaniu); Monika Łyczak, Dokumentacja terenowa z wykopu w krużganku przy przyporze ukośnej kościoła (materiały niepublikowane).

⁴¹ Interpretację zarejestrowanych relikwów znacznie utrudnia ograniczony zakres rozpoznania, z konieczności dostosowany do zakresu inwestycji, z którą związane są badania archeologiczne. W tym kontekście z dużą ostrożnością traktować trzeba pojawiające się w publikacjach dotyczących krakowskiego zespołu dominikańskiego informacje o niemal „zestandardyzowanych” wymiarach odkrytych domostw wczesnośredniowiecznych (6×6 m) czy interpretowaniu ich jako zabudowań o konstrukcji szkieletowej/szachulcowej na podstawie jednostkowego odkrycia „silnie przepalonej w wyniku pożaru polepy” w sąsiedztwie lub obrębie jednego z budynków zagłębionych (autor opracowania archeologicznego w odniesieniu do badanego obiektu konsekwentnie używa określenia „piwnica” mimo braku jakichkolwiek wzmianek o sposo-

skiej 15 – obecnie Konsulatu Generalnego Republiki Francji – warstwa akumulacyjna).

Najstarszy rozpoznany kościół Świętej Trójcy

W 2018 roku pod posadzką nawy głównej natrafiono na relikty dwóch prostopadłych do siebie kamiennych murów (il. 4), nieprzewiązanych, ale należących – jak sądzimy – do tej samej budowli. Wykonano je z niewielkich złomów wapienia zalewanych obficie zaprawą wapienną o incydentalnym udziale okruszków wypalanej gliny (dwa niewielkie amorficzne ułamki średnicy 2–3 cm). Pierwszy mur, odsłonięty na długości ok. 17 m, przebiega równolegle do północnego rzędu obecnych podpór międzynawowych, ale jest względem niego przesunięty na południe. W kilku miejscach został zniszczony przy wzmacnianiu fundamentów dzisiejszych filarów (po 1855 roku). Jest to mur o jednolitej konstrukcji i ciągłym przebiegu, wykonywany etapami, poprzez dostawianie do siebie kolejnych odcinków, z dwoma nieforemnymi poszerzeniami wyraźnie głębiej posadowionymi (il. 5–6). Ze względu na zasięg wykopów, uwarunkowany przebiegiem planowanego kanału grzewczego, nie było możliwości uchwycenia pełnej szerokości muru. Drugi mur fundamentowy, poprzeczny względem opisanego, o szerokości 190 cm, uchwyciony na długości 3 m, odsłonięto przed obecnym chórem muzycznym, po jego wschodniej stronie (il. 7).

Opisane relikty architektoniczne uznajemy za pozostałości korpusu nawowego najstarszego kościoła Świętej Trójcy (il. 8)⁴⁴. Mur odkryty przed chórem muzycznym jest fundamentem jego zachodniej elewacji, a mur o przebiegu równoleżnikowym interpretujemy jako fundament linii podpór międzynawowych. Odcinki tego ostatniego posadowione są na jednolitym poziomie, tylko dwa wspomniane poszerzenia muru fundowane są znacznie głębiej, służyły bowiem jako punktowe stopy fundamentowe podpór – filarów międzynawowych. Podział na kolejne, nieprzewiązane ze sobą, odcinki rysuje się jako racjonalny i intencjonalny sposób technicznego zabezpieczenia stabilności konstrukcji o długości liczącej przynajmniej 17 metrów. Szczeliny dylatacyjne pomiędzy odcinkami murów łączonymi „na styk” minimalizowały ryzyko pęknięć konstrukcji

⁴⁴ Przedstawiona na il. 7 rekonstrukcja najstarszych faz budowy jest poprawioną i zmienioną w szczegółach wersją planu opublikowanego w: M. Szyma et al., *Przegroda chórowa*, op. cit., il. 12.



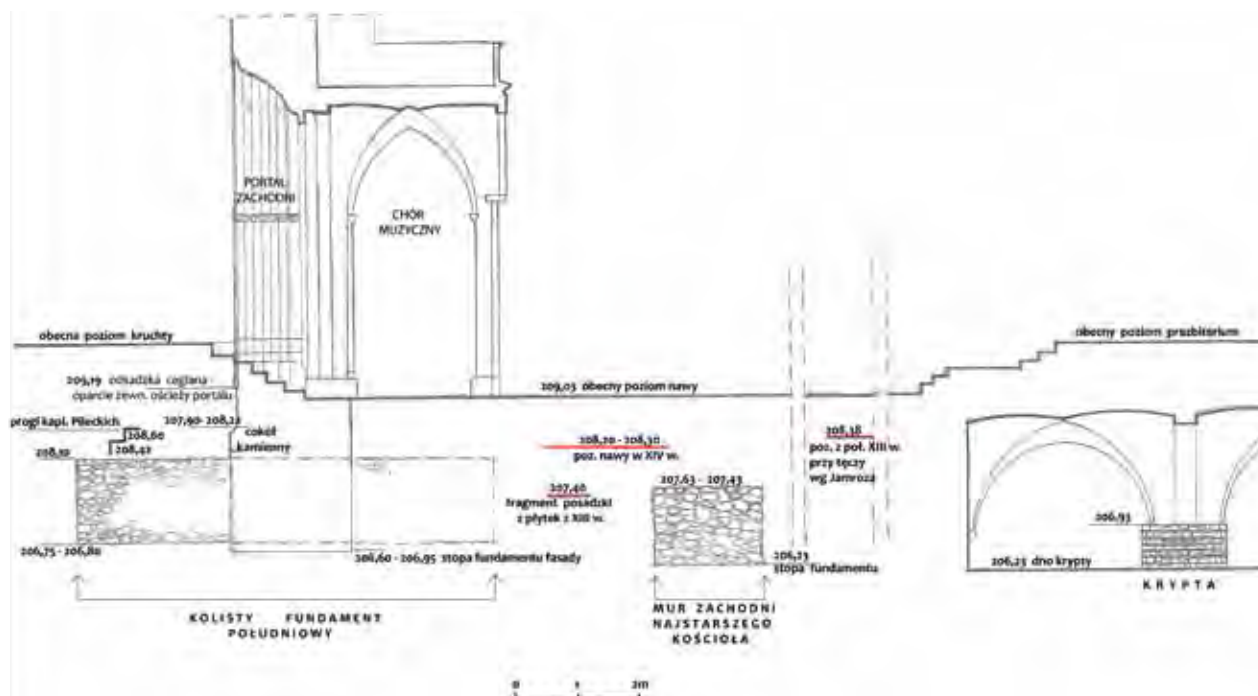
4. Kraków, kościół Dominikanów, wykop archeologiczny w nawie w 2018 r. Dylatacja pomiędzy murem interpretowanym jako fundament fasady pierwszego kościoła (po lewej) i murem o przebiegu wschód-zachód. Fot. Monika Łyczak



5. Kraków, kościół Dominikanów, wykop archeologiczny w nawie w 2018 r. Dwa odcinki muru o przebiegu północ-południe łączone na styk. Fot. Monika Łyczak



6. Kraków, kościół Dominikanów, wykop archeologiczny w nawie w 2018 r. Fragment muru o przebiegu północ-południe interpretowany jako fundament podpory międzynawowej; ponad całem widoczny wczesnośredniowieczny obiekt (płytki rów). Fot. Monika Łyczak



7. Kraków, kościół Dominikanów. Zestawienie wysokości poziomów użytkowych, aktualnych i pozyskanych w wyniku badań wykopaliskowych, na przekroju podłużnym kościoła. Rys. Anna Bojęś-Białasik

w związku z jej ewentualnym osiadaniem. Przedstawione fakty potwierdzają czysto techniczną funkcję nieprzewiązania elementów konstrukcji i każą wątpić, aby był to fundament ściany obwodowej korpusu.

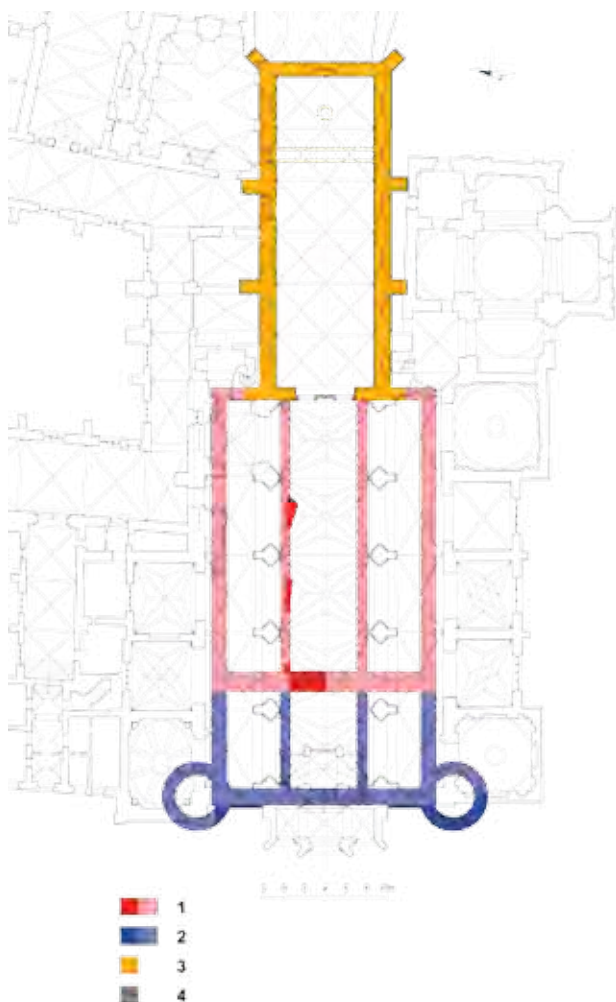
Poszerzenia muru o przebiegu wschód-zachód zarejestrowano pomiędzy obecnymi filarami międzynawowymi, co wskazuje na całkowicie odmienny od dzisiejszego rytm przęseł pierwotnego korpusu. Wystarcza to do wykluczenia związku rekonstruowanych podpór z odtworzonym przez Jamroza korpusem halowym, którego przęsła niewątpliwie miały identyczną długość co dzisiejsze (czego dowodzi lokalizacja zachowanych okien naw bocznych i przypór hali, o czym niżej). Rozstaw podpór międzynawowych pierwotnego korpusu wynosił ok. 7,5–8 m. Od tej zasady odbiega długość skrajnego wschodniego przęsła tego korpusu (przy założeniu, że jego ściana wschodnia znajdowała się w miejscu obecnej), które musiałyby być dłuższe i wynosić ok. 9,5–10 m. Uwagę zwraca duży rozstaw podpór – zapewne filarów – na razie nie ma jednak przesłanek, by zakładać istnienie między nimi „słabszych” podpór pośrednich. Różnice długości przęseł mogły wynikać z chęci zaakcentowania kapłańskiej części kościoła, być może sugestią transeptu poprzedzającego liturgiczne prezbiterium. Przebieg południowego rzędu podpór międzynawowych oraz murów lateralnych najstarszego korpusu można wyznaczyć

tylko hipotetycznie. Skoro – jak zakładamy – był on krótszy niż obecny, zapewne był także nieco węższy i trójnawowy. Potwierdzenie tego ostatniego przypuszczenia wymagać będzie dalszych badań, teoretycznie możliwy jest bowiem również układ dwunawowy. Omawiany korpus był zapewne niesklepiony; wobec szczupłości danych trudno wyrokować, czy miał układ bazylikowy, czy halowy.

Najstarsze prezbiterium można rekonstruować tylko intuicyjnie. Pozostałości murów jego wschodniego zamknięcia (w formie absydy?) mogły zostać zniszczone w związku z późniejszymi pochówkami, a przede wszystkim z budową krypt grobowych, co tłumaczyłoby, dlaczego nie zarejestrował ich Jamroz. Istnieje szansa, że relikty części prezbiterialnej najstarszego kościoła mogą znajdować się pod stálami, w miejscach nieeksplorowanych w 1938 roku.

W zrekonstruowaną budowlę wpisują się relikty architektoniczne odkryte przez Jamroza po bokach tarczy, po jej zachodniej stronie i uznane przez niego za bazy półfilarów międzynawowych. Relikty te są jednak późniejsze od korpusu najstarszego kościoła o co najmniej o kilkadziesiąt lat; ich nowa interpretacja zostanie przedstawiona w dalszej części pracy.

Wydaje się, że najstarszy (a przynajmniej najstarszy rozpoznany) kościół Świętej Trójcy wzniesiono głównie z wapienia, być może częściowo także z piaskowca. Wskazywałby na to wapień użyty do budowy jego fundamentów oraz duża liczba pia-



8. Kraków, kościół Dominikanów. Rekonstrukcja faz budowy kościoła do połowy XIII w. 1 – najstarszy kościół (mury zachowane/rekonstruowane), początek XIII w.; 2 – rozbudowa najstarszego kościoła na zachód (mury zachowane/rekonstruowane), ok. 1223 (?); 3 – długi chór z kryptą pod głównym ołtarzem (mury obwodowe zachowane integralnie), przed 1241–1248/51; 4 – przegroda chórowa, datowanie niepewne: połowa XIII w. (być może z wtórnym użyciem kamieniarki) lub 2. ćwierć XIII w. Rys. Jacek Czechowicz

skowcowych i wapiennych wtórników w murach zespołu klasztorного (głównie refektarza i jego celarium⁴⁵, w mniejszym stopniu także kościoła). Ta druga przesłanka nie jest jednak rozstrzygająca. Wyjątkowa różnorodność budulca wtórnie użytego w murach obu kondygnacji refektarza wskazuje, zdaniem autorów badań petrograficznych, na wykorzystanie materiału pochodzącego z kilku obiektów⁴⁶. Wiąza-

nie konkretnych wtórników z konkretnymi nieistniejącymi budowlami, o których niewiele wiadomo – zawsze hipotetyczne – jest w tej sytuacji szczególnie ryzykowne. Geologiczne zróżnicowanie budulca refektarza można próbować wyjaśnić, choćby częściowo, niejednorodnym chronologicznie charakterem obiektu, który rozebrano dla pozyskania tego budulca. Jak zobaczymy niżej, w latach czterdziestych XIII wieku – kiedy stawiano refektarz – kościół Świętej Trójcy spełniał to kryterium: miał za sobą co najmniej jedną rozbudowę. Jednak prawdopodobnie krótki odstęp czasowy pomiędzy wzniesieniem a powiększeniem pierwszego kościoła utrudnia wiązanie poszczególnych wtórników w refektarzu z którąś z tych akcji. *In situ* nie zachowały się żadne naziemne partie murów z dwóch pierwszych faz budowy świątyni, a wtórniki, które dałoby się z nim połączyć, można datować tylko w przybliżeniu. Skrajnym tego przykładem jest kostka z wapienia jurajskiego łączona generalnie z krakowską architekturą XII wieku, w istocie stosowana jeszcze w połowie następnego stulecia, czego dowodzi przykład kościoła św. Marii Magdaleny na Okole⁴⁷.

Porównanie rekonstruowanej nawy pierwszego kościoła i obecnego prezbiterium, zaprojektowanego w latach trzydziestych XIII wieku, wskazuje, że to ostatnie jest szersze, a zatem najprawdopodobniej późniejsze od nawy. Dolną granicę datowania najstarszego kościoła wyznacza kres funkcjonowania poprzedzającej go zabudowy. Źródła archeologiczne wyznaczają dość szerokie ramy funkcjonowania osady przeddominikańskiej i wskazują na powstanie kościoła najwcześniej w 2. połowie XII wieku. Datowanie nieco późniejsze wydaje się jednak bardziej prawdopodobne, choćby ze względu na znaczne rozmiary budowli. Hipotetyczny plan najstarszego korpusu wykazuje ponadto podobieństwo do niektórych wczesnych kościołów parafialnych na Śląsku, zwłaszcza kościoła św. Piotra w Głogowie, zapewne z początku XIII wieku (notabene także przekazanego dominikanom przed 1258 rokiem)⁴⁸. Powstanie krakowskiej świątyni odnosimy zatem do szeroko rozumianego początku XIII stulecia, przed 1222 ro-

⁴⁵ Co wielokrotnie podkreślano w literaturze przedmiotu, ostatnio: Z. Pianowski, *Some Remarks on Early Medieval Churches in Krakow*, op. cit., s. 278, 296; Anna Bojęś-Białasik, Monika Łyczak, *Archeologiczno-architektoniczne rozpoznanie badawcze*, op.cit.

⁴⁶ Jan Bromowicz, Janusz Magiera, *Kamienie wczesnośredniowiecznych budowli Krakowa: ich pochodzenie na tle geologii miasta*, Kraków, 2015.

⁴⁷ Na co zwrócili uwagę Dariusz Niemiec, Marcin Szyma, [recenzja] Monika Bober, *Architektura przedromańska i romańska w Krakowie. Badania i interpretacje*, Rzeszów 2008, „Biuletyn Historii Sztuki”, 2009, t. 71, nr 4, s. 590–595.

⁴⁸ M. Szyma, *Byłe kościoły*, op.cit., s. 37–54.

kiem, kiedy została uroczystie dedykowana (z wydarzeniem tym jesteśmy skłonni łączyć drugą fazę jej budowy).

Rozbudowa kościoła na zachód

W drugiej fazie budowy kościoła jego pierwotny korpus został przedłużony o ok. 9 m na zachód, do linii obecnej zachodniej elewacji świątyni (il. 8). Program architektoniczny nowej fasady można zrekonstruować dzięki reinterpretacji wyników badań na placu przed kościołem w latach 2011–2012. Stwierdzono wówczas, że jego obecna fasada posadowiona została na starszym fundamencie, zachowanym do wysokości ok. 130 cm. Stopa tego fundamentu została zarejestrowana na wysokości 206,60–206,95 m n.p.m., poziom terenu na zewnątrz budowli kształtował się w przedziale ok. 207,70–208,00 m n.p.m. (il. 7). Do fundamentu fasady dostawiono na styk fundamenty dwóch kolistych konstrukcji, które W. Niewalda, H. Rojkowska i M. Goras uznali za narożne wieże. Pomimo drobnych różnic w technice wykonania fundamentów fasady i wież⁴⁹ oraz ich nieprzewiązania, przynależność ich do tej samej fazy budowy kościoła nie powinna budzić wątpliwości. Zarejestrowane dylatacje mogły mieć charakter techniczny, ewentualnie świadczą o zmianie projektu w czasie budowy, co tłumaczyłoby także niewielkie różnice w technice wykonania fundamentów.

Przyczyna opięcia narożników fasady aż tak potężnymi kolistymi konstrukcjami (średnica ok. 680–700 cm, grubość muru fundamentowego – 110–138 cm; stopa fundamentowa na głębokości 206,75–206,80 m n.p.m.) pozostaje niejasna. Odrzucić trzeba domysł, jakoby koliste konstrukcje od początku miały wypełnione wnętrza i powstały dopiero w 2. połowie XIII wieku jedynie jako podbudowa pod narożne przekątniowe przypory korpusu halowego⁵⁰. W trakcie badań wykopaliskowych praktycznie nie eksplorowano wnętrza cylindrycznych konstrukcji ze względu na fakt, iż na ich koronie posadowiono później kaplice (w tym istniejące Zbaraskich i Lubomirskich) oraz betonowy kanał odwadniający. Eksploracji wypełniska wnętrza uda-

⁴⁹ Luźniejsza struktura fundamentów kolistych konstrukcji wykonanych w mniej szczelnym wkopie oraz drobne, nieprzekraczające 10–15 cm, różnice w głębokości posadowienia poszczególnych elementów, przy czym fundament wieży południowej posadowiony jest nieznacznie płycej od fundamentu fasady, a wieży północnej – nieco głębiej.

⁵⁰ Pogląd wyrażony przez jednego z recenzentów artykułu.



9. Kraków, kościół Dominikanów, badania archeologiczne na placu przed fasadą w 2012 r. Widoczny fundament fasady (po lewej u dołu) i dostawiony do niego na styk fundament wieży południowej. Wyżej warstwa wyrównawcza na rozebranej koronie obu murów fundamentowych, a na niej kamienny cokół kościoła halowego. Fot. Monika Łyczak



10. Kraków, kościół Dominikanów, badania archeologiczne na placu przed fasadą w 2012 r. Widoczny fundament muru obwodowego wieży południowej i wtórny charakter wypełnienia jej wnętrza. Fot. Monika Łyczak

ło się dokonać w minimalnym stopniu jedynie w obrębie wieży południowej, obserwując wyjątkowo mocną zaprawę spajającą kamienny i ceglany gruz. Mimo to miejscowo udało się uchwycić wewnętrzne lico muru obwodowego południowego cylindra (il. 9, 10). Wypełnienie wnętrza tej konstrukcji różni się od jej muru obwodowego nie tylko rodzajem i ułożeniem budulca (z obfitym wykorzystaniem cegły, nieobecnej w murze obwodowym), ale również zaprawą o odmiennym wyglądzie i właściwościach. Ponadto stanowiło ono całość z zalegającą wyżej warstwą wyrównawczą, która nakrywała koronę fundamentów wież i fasady, uzyskaną po rozebraniu

ich górnych partii. I dopiero ta warstwa ma związek z powstaniem gotyckiej hali, stanowiąc bezpośrednią podbudowę pod cokół jej fasady i narożnych przypór. Dodać trzeba, że w trakcie badań wykopaliskowych w latach 2011–2012 nie stwierdzono w rejonie fasady kościoła niestabilności gruntu, która uzasadniałaby budowę fundamentów diagonalnych przypór hali w postaci wielkich kolistych platform. Późniejsza, bardzo wysoka fasada gotyckiej bazyliki (stojąca zresztą na fundamencie rozpatrywanej elewacji), obywała się przez setki lat bez standardowych przypór w osiach podziałów międzynawowych (o czym przekonuje ikonografia kościoła sprzed neogotyckiej restauracji), jej budowniczowie musieli zatem mieć duże zaufanie do stabilności gruntu, na którym została posadowiona. Dowodem na wyprowadzenie przynajmniej wieży północnej ponad poziom terenu i jej dość długie (kilkadziesiąt lat?) funkcjonowanie jest asymetria północnego okna fasady względem północnej nawy bocznej, o czym będzie jeszcze mowa niżej.

Jeżeli koliste konstrukcje odkryte przy narożnikach fasady istotnie były fundamentami wież, to należały do budowli, której korpus był prawdopodobnie węższy od obecnego. W przeciwnym razie duża część wnętrza wież byłaby zajęta przez narożniki korpusu, co funkcjonalnie byłoby niezrozumiałe. Nie wiadomo, jak architektonicznie połączono fasadę z istniejącym wcześniej kościołem.

Datowanie najstarszego korpusu i następstwo późniejszych faz budowy wskazują, że odstęp czasu pomiędzy wzniesieniem pierwszego kościoła i jego przedłużeniem ku zachodowi nie był długi. Traktujemy te akcje jako dwa odrębne przedsięwzięcia, niemniej nie można zupełnie wykluczyć, że mamy do czynienia z korektą oryginalnego projektu w toku prac. Rozbudowę ostrożnie łączymy z poświęceniem kościoła w roku 1223, przy czym uroczystość mogła mieć luźny związek z postępem robót i wynikać z pobytu w Krakowie legata papieskiego – był nim Gregorio Crescenzi, kardynał S. Teodoro – tym bardziej, że dedykacji dokonano w dzień jego patrona, św. Grzegorza⁵¹. Być może – tu wkraczamy już na grząski grunt domysłów – rozbudowa ku zachodowi była konsekwencją wydzielienia we wschodniej części kościoła chóru dla dominikanów? Co prawda koliste wieże wydają się klócić z dominikańskim charakterem kościoła, nie da się jednak stwierdzić, do jakiej wysokości je wyprowadzono. Nie wiadomo też, jak dokładnie datować projekt i czy w 1223

roku bracia byli wyłącznymi użytkownikami kościoła, czy też dzielili go jeszcze z parafią? Poza tym, we wczesnych latach dwudziestych XIII wieku architektura mendykancka, czy dominikańska, dopiero zaczynały się kształtować i trudno oczekiwać, by już wówczas odpowiadały swoim późniejszym kryteriom. Istnieją wreszcie, choć rzadkie, przykłady kościołów dominikańskich o wieżowych fasadach (np. w Bańskiej Szczawnicy – w kościele przejętym przez dominikanów, w Ołomuńcu – być może także pozostałość zabudowy przeddominikańskiej, czy w Sandomierzu – gdzie wieża przy fasadzie zachodniej powstała wtórnie względem korpusu, niemniej stosunkowo wcześniej, bo ok. 1300 roku). Nie są to jednak, co trzeba podkreślić, fasady dwuwieżowe.

Nowe prezbiterium i odbudowa korpusu

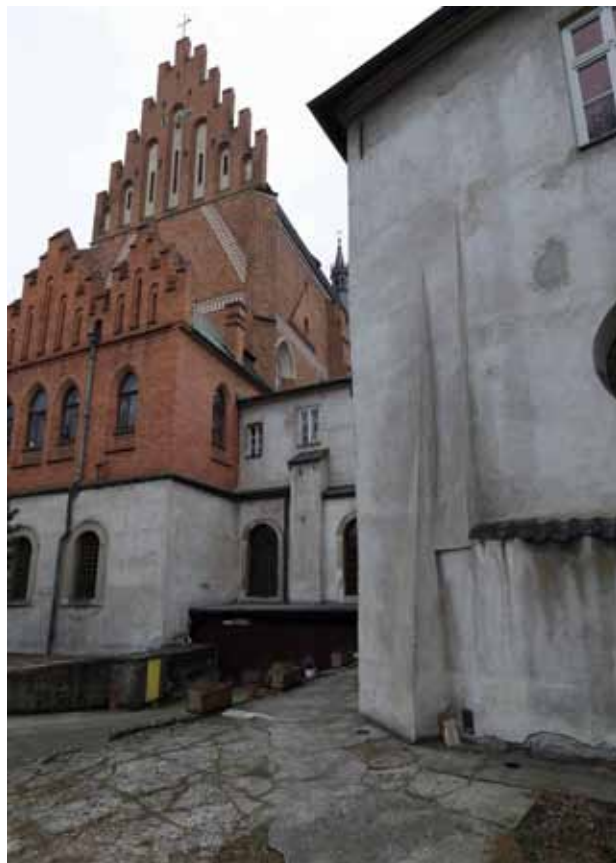
Trzecią – a przy tym najstarszą dobrze rozpoznaną – fazą przekształceń kościoła jest budowa nowego prezbiterium (il. 8). Wzniesione na rzucie prostokąta o imponujących wymiarach w świetle 3012 × 943 cm, pomieściło zarówno ołtarz główny, jak i stalle dla braci (stąd nazywać je będziemy wymiennie prezbiterium lub chórem). Przetrwało do dzisiaj w stanie niemal integralnym, z wyjątkiem przekrycia – trzech kwadratowych przęseł sklepienia sześciodzielnego – które przepadło przy jego piętnastowiecznej nadbudowie. Zachowała się natomiast artykulacja ścian nadwieszonymi służkami (półkolistymi i półosiobocznymi; il. 3), a także wydatne przypory – w tym dwie narożne, ustawione przekątniowo – którymi opięto bryłę. Fryz arkadkowy z motywem odwróconych lilii heraldycznych, widoczny na wszystkich elewacjach prezbiterium (il. 1, 11), wyznacza jego pierwotną wysokość (ok. 18 m). Elementem tej fazy budowy była też zakrystia, wg opinii Jamroza⁵² zamknięta wielobocznie, przylegająca do prezbiterium od północy na odcinku wschodniego przęsła (sześciodzielnego).

Wytyczenie planu nowego chóru, prawdopodobnie okraczającego mury dotychczasowego (co umożliwiałoby ciągłe funkcjonowanie tej części kościoła), nastąpiło przed rokiem 1241, wkrótce po wzniesieniu – albo równolegle ze wzniesieniem – pierwotnego wschodniego skrzydła klasztoru⁵³.

⁵² Opartej na znalezionych reliktach, czego nie poparto jednak żadną dokumentacją; J.S. Jamroz, *Sredniowieczna architektura*, op.cit.

⁵³ Najstarsze partie prezbiterium (mury obwodowe krypty) i pierwotne skrzydło wschodnie klasztoru (z kapitułarzem, wzmiankowanym w 1244 roku) wzniesiono z ta-

⁵¹ Datę dedykacji kościoła ustaliła Z. Kozłowska, *Założenie klasztoru*, op.cit., s. 16–17.



11. Kraków, kościół Dominikanów, prezbiterium od północnego wschodu. Fot. Daniel Podosek

W pierwszym etapie prac wykonano co najmniej mury obwodowe krypty pod głównym ołtarzem i jej środkowy filar; prawdopodobne jest założenie fundamentów pod cały chór. Po przerwie w budowie (którą łączyć trzeba z pierwszym najazdem tatarskim w 1241 roku) i po skompletowaniu nowego warsztatu budowlanego prace kontynuowano. Zmiany projektu, których należy w związku z tym oczekiwać, objęły przyszłą artykulację ścian (w skali lokalnej zaawansowaną stylowo nawet jak na 5. dekadę XIII wieku i dlatego zaprojektowaną raczej po 1241 niż przed tą datą) i opięcie prezbiterium przyporami lub powiększenie przypór, których budowa została rozpoczęta już wcześniej. To ostatnie wyjaśniałoby podnoszoną w literaturze asymetrię okien i przypór w południowej elewacji chóru (il. 1), której wznoszenie postępowało być może szybciej niż elewacji północnej, gdzie podobnej asymetrii brak. W partiach dostępnych do obserwacji wszystkie przypo-

kiego samego budulca i w podobnej technice. Wykazali to A. Bojęś-Białasik, D. Niemiec, *Kościół i klasztor Dominikanów*, op.cit., którzy również wyróżnili dwie fazy budowy krypty (przed i po 1241).

ry prezbiterium (z wyjątkiem dwóch zachodnich po stronie południowej, o których niżej) są integralnie przewiązane z licem elewacji. Być może zatem jakieś partie elewacji południowej, wzniesione przed rokiem 1241, zostały po wznowieniu prac opłaszczowane obecnym licem.

W północnej elewacji prezbiterium, nad wschodnim oknem i fryzem, zachował się lekko nadwieszony, ceglany szczyt, ustawiony względem tego okna asymetrycznie (il. 11). W szczycie widnieje wnęka, pierwotnie zapewne niewielkie okno. Na szczycie opierał się dach dwuspadowy o krótkiej kalenicy, poprzeczny względem osi głównego dachu. Funkcja szczytu była zapewne czysto techniczna, choć zwraca uwagę jego położenie nie nad możliwym placem budowy, lecz nad zakrystią.

W dokumencie odpustowym z 1248 roku papież Innocenty IV zachęcał wiernych do wsparcia budowy kościoła i klasztoru (*alia aedificia*)⁵⁴. W kolejnym przywileju odpustowym, z 1251 roku, mowa jest już o nawiedzaniu świątyni w rocznicę jej konsekracji, bez wzmianki o robotach budowlanych. W 1258 Aleksander IV udzielił odpustu przybywającym w określone dni do kościoła, który został wybudowany w Krakowie ku czci Świętej Trójcy (*ad ecclesiam... que in honore S. Trinitatis constructa esse*). Wynika stąd, że w 1248 roku świątynia była jeszcze w budowie i najprawdopodobniej w ogóle nie funkcjonowała, a przynajmniej nie była dostępna dla laików. Prace prowadzone w latach czterdziestych XIII wieku objęły zatem także korpus nawowy, choć trudno określić ich zakres. Nie może to dziwić, skoro Tatarzy najprawdopodobniej spalili kościół w 1241 roku. Odbudowa jego korpusu mogła oznaczać co najmniej założenie nowego stropu i dachu, ale jakieś poważniejsze prace murarskie też nie są wykluczone. Świątynia odzyskała funkcje liturgiczne i otworzyła się dla wiernych wraz z konsekracją, pomiędzy 1248 a 1251 rokiem. Skądinąd wiadomo, że około 1257 w północno-wschodniej części korpusu pochowano brata Jacka, którego grób już kilka lat później był dowodnie ważnym punktem orientacyjnym⁵⁵. Definitywne zakończenie poważnych prac budowlanych na tym etapie dziejów kościoła nastąpiło najpóźniej w 1258 roku, zapewne jednak już kilka lat wcześniej. Jak przekonują wyniki badań archeologiczno-architektonicz-

⁵⁴ Źródła pisane do budowy kościoła do początku XIV w. zestawili i omówił M. Szyma, *Kościół i klasztor Dominikanów w Krakowie*, op.cit., s. 21–27.

⁵⁵ Por. artykuł o grobie i kaplicach św. Jacka w niniejszym tomie „Rocznika Krakowskiego”.

nych, intensywne roboty trwały za to nadal w sąsiednim klasztorze⁵⁶.

Z opisaną fazą budowy kościoła związana była przegroda chórowa, której skromne resztki znalazł Jamroz pod posadzką w tarczy świątyni (il. 12). Bazy kolumnienek ujmujących dwa przejścia w przegrodzie wyróżniały się dość archaicznym jak na połowę XIII wieku charakterem, zwłaszcza w kontekście zaawansowanej stylowo artykulacji ścian chóru i jego konstrukcji. Wspomniane kolumnienki były zaopatrzone w klasyczne bazy attyckie o dwóch grubych, pełnych wałkach, rozdzielonych szeroką wklęsłą. Dolny torus, zaopatrzony w listki przy narożnikach plinty, choć wysunięty poza jej obrys, nie wykazywał jeszcze spłaszczenia charakterystycznego dla budownictwa, umownie mówiąc, wczesnogotyckiego. Być może zatem omawiana przegroda związana jest z początkiem budowy chóru (przed 1241) albo stawiając ją ok. połowy stulecia, posłużono się starszymi detalami architektonicznymi. Z drugiej strony, w Małopolsce w XIII wieku długo utrzymywał się detal architektoniczny o konserwatywnych formach. Budowany w 4. dekadzie stulecia kościół w Kościelcu Proszowickim, wyróżniający się skądinąd wysokiej klasy kamieniarką, ma zdumiewająco zachowawcze, ciężkie bazy portalu, stylistycznie odpowiadające budownictwu przełomu wieków XI i XII⁵⁷. Ostatecznie zatem najbezpieczniej wydaje się ostrożnie datować detal architektoniczny przegrody w kościele dominikańskim na 2. ćwierć XIII wieku czy nawet szerzej – na 1. połowę tego stulecia⁵⁸.

„Modernizacja” chóru

O wznowieniu robót przy kościele świadczy kolejny przywilej odpustowy zachęcający do wsparcia jego budowy, wydany w 1286 roku. Dokument można związać z akcją wzmocnienia konstrukcji i ozdobie-

nia chóru, datowaną na czasy bliskie wydaniu wspomnianego odpustu. Chodzi o dostawienie do południowej elewacji chóru dwóch zachodnich przypór z bardzo wysokiej cegły (ok. 10 cm) oraz wstawienie w oknach tejże elewacji oraz elewacji wschodniej maswerków i witraży. Przezrocza okienne południowej elewacji zachowały się po przemontowaniu ich wyżej w XV wieku, w związku z nadbudową chóru⁵⁹. Ich forma wskazuje, że powstały w ostatniej tercji, a najprawdopodobniej w ostatniej ćwierci XIII wieku. Nieliczne zachowane witraże pochodzące z tej fazy ozdabiania kościoła datowane są obecnie na lata dziewięćdziesiąte XIII wieku⁶⁰. W 1288 roku zmarł książę Leszek Czarny, pogrzebany według opinii Długosza „w chórze, po stronie Ewangelii, w miejscu, które sam sobie wybrał za życia”⁶¹. Pochówek osoby świeckiej w chórze kościoła dominikańskiego świadczył o jej nadzwyczajnych zasługach dla tej świątyni lub osadzonego przy niej konwentu, zwłaszcza w realiach 2. poł. XIII wieku. Inskrypcja na późniejszym nagrobku księcia – będąca co prawda tylko odbiciem tradycji i znana z siedemnastowiecznego odpisu – przypisywała mu ozdobienie „tego miejsca”, tzn. właśnie chóru. Prace budowlane przy przyporach i maswerkach prezbiterium można w tym świetle bezpiecznie datować na drugą połowę lat osiemdziesiątych XIII wieku. Czy do ówczesnych prac nie należałoby także zaliczyć (niezachowanego) sześciodzielnego sklepienia chóru? Nie jest to niemożliwe, ale wydaje się mało prawdopodobne. Wątpliwe bowiem, by bardzo spójny system konstrukcyjny i artykulacyjny murów obwodowych chóru (przypory, służki) był wtórnym dodatkiem. Wyjawszy dwie wspomniane przypory, pozostałe są integralnie związane z licem elewacji, w związku z czym powstały przed latami 1248–1251. Nie ma na razie przesłanek, by zakładać wtórne wykuwanie w murach bruzd pod długie służki we wnętrzu. Do uznania sklepienia sześciodzielnego za element zaprojektowany i zrealizowany do połowy XIII wieku skłania wreszcie

⁵⁶ Na ten temat m.in. A. Bojęś-Białasik, D. Niemiec, *Medieval Ceramics*, op. cit.

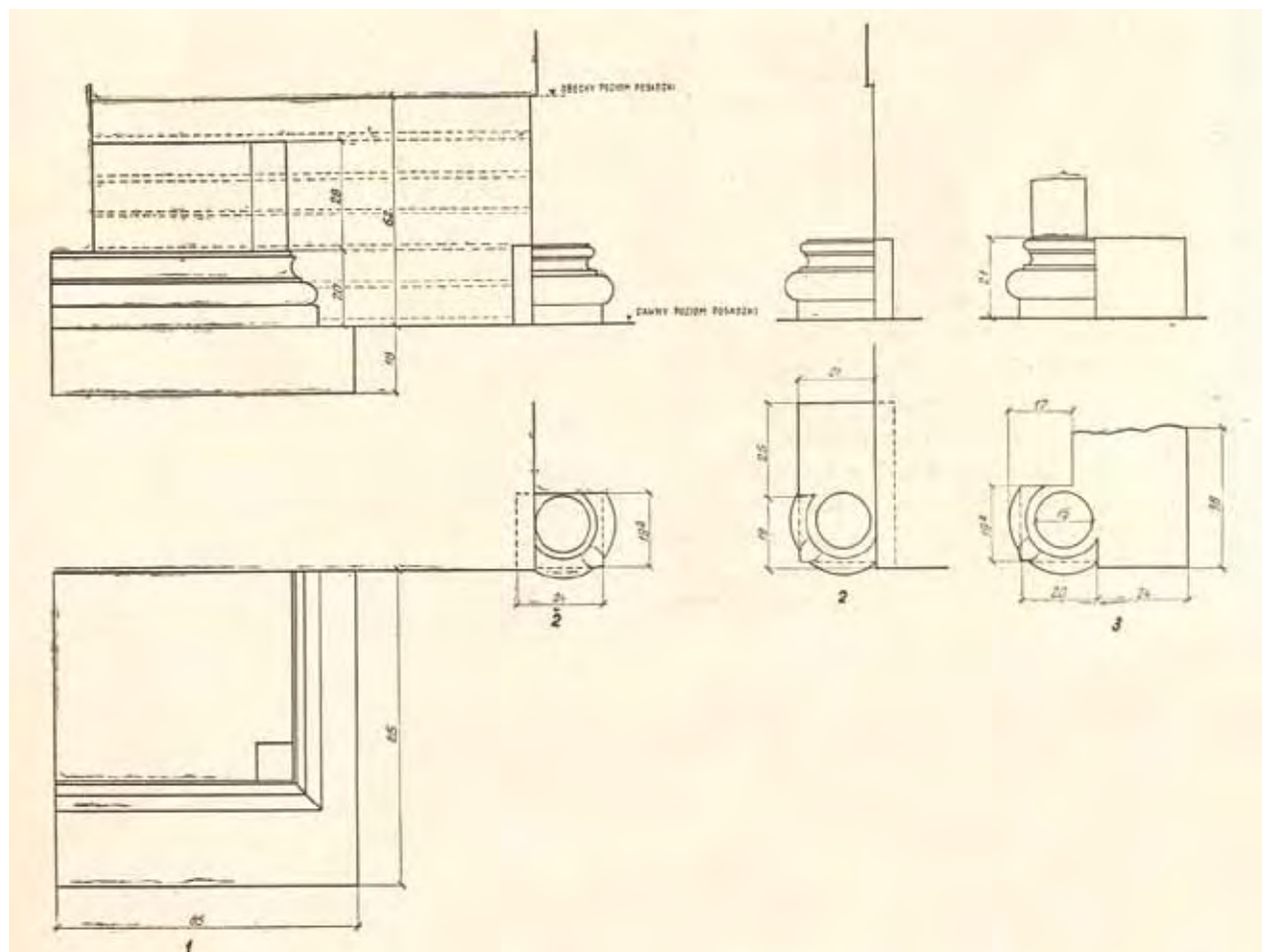
⁵⁷ Adam Soćko, *Dekoracja kamieniarska romańskiej świątyni w Kościelcu koło Proszowic – prywatnej fundacji biskupa Wysława z rodu Zabawów*, w: *Działalność fundacyjna biskupów krakowskich*, red. Marek Walczak, Kraków 2016, str. 470–472.

⁵⁸ M. Szyma et al., *Przegroda chórowa*, op.cit. odnieśli przegrodę do poł. XIII w. Wobec braku pewnych informacji o kontekście archeologicznym i architektonicznym znaleziska bardziej uzasadnione wydaje się ostrożniejsze datowanie. Możliwość wtórnego użycia kolumnienek przegrody przyjmował M. Szyma, *Kościół i klasztor Dominikanów*, op.cit.

⁵⁹ Co zauważyli jako pierwsi T. Węclawowicz, M. Pietrzykówna, *Maswerki*, op.cit.

⁶⁰ Por. artykuł Dobrosławy Horzeli w niniejszym tomie „Rocznika Krakowskiego”.

⁶¹ Marcin Szyma, *The Sepulchral Topography of the Choir in the Dominican Church in Cracow to the Beginning of the 17th century*, w: *Forum epigrafických a sepulkralních studií. Sborník 16. mezinárodního zasedání k problematice sepulkralních památek*, Praha 25.–27. října 2017, red. Jiří Roháček, Epigraphica & Sepulcralia, t. 9, Praha 2020, s. 39–66.



12. Kraków, kościół Dominikanów, baza rzekomego półfilara międzynawowego po północnej stronie arkady tęczowej i bazy kolumniek przegrody chórowej, rysunek inwentaryzacyjny; wg Józef Jamroz, *Średniowieczna architektura dominikańska w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, T. 41: 1970, s. 16

materiał porównawczy – choć trzeba przyznać, że żadne z wchodzących w grę przekryć nie przetrwało do dzisiaj. Zachowane relikty wskazują, że w latach 1236–1241 lub wkrótce później tego typu sklepienie założono w chórze kościoła Minorytów we Wrocławiu. Sklepienie chóru u dominikanów w tym samym mieście (hipotetycznie rekonstruowane również jako sześciopodzielne) powstało w zbliżonym czasie (po 1226, a przed 1241 rokiem)⁶². W latach pięćdziesiątych XIII wieku w podobny sposób zasklepiono chór dominikańskiego kościoła w Poznaniu⁶³. Z kolei krótko przed 1260 rokiem znacznie nowocześniejsze sklepienie – o czterech wąskich

prześłach krzyżowo-żebrowych – otrzymał chór sieradzkiej świątyni Zakonu Kaznodziejskiego⁶⁴.

Korpus halowy

Po kilkudziesięciu latach funkcjonowania korpus wznieiony i rozbudowany w 1. ćwierci XIII wieku, a następnie odnowiony po 1241 roku, został wyburzony i zastąpiony gotycką halą, a ściślej pseudobazyliką (o nawie głównej nieco wyższej od bocznych, ale bez okien nad ich dachami). Śladem akcji rozbiórkowej wewnątrz kościoła są dwie warstwy cegły o wysokości 8 cm, ułożone na destrukcie korony fundamentu jednej z podpór międzynawowych najstarszego korpusu, zarejestrowane w 2018 roku. Cegły stanowiły warstwę wyrównawczą pod nową posadzkę (ok. 208,20–208,30 m n.p.m.), której forma pozostaje – na obecnym etapie badań – nieznana

⁶² Ostatnio: Jakub Adamski, *Gotycka architektura sakralna na Śląsku w latach 1200–1420. Główne kierunki rozwoju*, Kraków 2017, s. 96–99, 106–107.

⁶³ Ostatnio na ten temat Justyna Kamińska, *Kościół poddominikański w Poznaniu. Uwagi na temat pierwotnego układu przestrzennego i dekoracji architektonicznej*, „Modus. Prace z historii sztuki”, T. 20: 2020, s. 5–28.

⁶⁴ A. Grzybowski, *Wczesnogotycki kościół*, op.cit.

i którą orientacyjnie datujemy na XIV wiek. Poziom użytkowy hali nie odbiegał zatem istotnie od poziomu najstarszego korpusu. Także na zewnątrz, przed fasadą kościoła, uchwycono (w latach 2011–2012) ślady akcji rozbiórkowej starszego korpusu. Na koronie fundamentu wyburzonej wieży południowej oraz w sąsiedztwie wieży północnej – 208,10–208,15 m n.p.m. (il. 7) – zarejestrowano utwardzony poziom użytkowy w postaci wapiennej wylewki o lekko różowawej barwie.

Piaskowcowy cokół kościoła halowego, o dwóch stopniach oddzielonych fazą, zwieńczony szerokim podkrojem, oglądać można w południowym trakcie krużganka. Całkowita wysokość cokołu wynosiła 90 cm; jego najniższa część ukryta jest obecnie pod posadzką krużganka (il. 13). Analogiczny cokół miała fasada kościoła. Posadowiono go tu na koronie fundamentu starszego korpusu, na warstwie wyrównawczej z drobnych kamieni z niewielkim udziałem okruszków cegły, na poziomie ok. 208,20 m n.p.m.⁶⁵ (il. 9). Cokół fasady zachował się do wysokości ok. 50 cm, poniżej progów wejść do naw bocznych (wejścia przebito na początku XX w.).

Po rozebraniu południowej wieży fasady poprzedniego korpusu wewnątrz wieży zagruzowano i zalano zaprawą do wysokości ok. 208,10 m n.p.m. i na takiej podbudowie posadowiono ukośną przyporę, której relikty zarejestrowano we współczesnym kanale odwadniającym przy elewacji kaplicy Lubomirskich. Po stronie północnej, ze względu na przebieg murów nowożytniej kaplicy Zbaraskich, nie było możliwości eksploracji archeologicznej wnętrza wieży. Pewnych informacji na jej temat dostarcza jednak zachodnie okno nawy północnej. Co prawda ma ono dziś dziewiętnastowieczną kamieniarkę, ale jego asymetryczne względem wspomnianej nawy usytuowanie dowodzi, że zachowało pozycję okna bazyliki filarowo-przyporowej z 2. połowy XIV wieku, ta zaś odziedziczyła je po starszym kościele halowym. Okno jest wyraźnie zsunięte z osi nawy bocznej ku południowi (il. 14). Jamroz wyciągnął stąd wniosek – jak wyjaśnimy niżej, błędny – o równej szerokości naw kościoła halowego. Rzeczywistą przyczyną asymetrii wydaje się zamiar zachowania narożnej, cylindrycznej wieży północnej poprzedniej fasady, z czasem zarzucony. Osta-



13. Kraków, klasztor Dominikanów, wykop archeologiczny w południowym trakcie krużganka, w 2013 r. Przypora diagonalna północno-wschodniego narożnika korpusu i cokół korpusu. Fot. Monika Łyczak



14. Kraków, kościół Dominikanów, nawa północna, widok na zachód. Widoczne asymetryczne względem osi nawy bocznej usytuowanie okna w fasadzie kościoła. Fot. Daniel Podosek

tecnie bowiem wszystkie narożniki korpusu opięto przyporami diagonalnymi.

Południowo-wschodnia przypora korpusu (której górna część widoczna jest przy wejściu na strych nad nawą południową) została wzniesiona z cegły w wątku gotyckim, o wymiarach 8–9 × 11,6–13 × 25–26,5 cm. Jak ujawniły badania wykopaliskowe w krużganku, narożnik przypory

⁶⁵ W dokumentacji architektonicznej z badań omyłkowo podany poziom użytkowy związany z budową kościoła halowego – 207, 53 m n.p.m.; por. W. Niewalda, H. Rojowska-Tasak, M. Goras, *Kościół oo. Dominikanów w Krakowie*, op.cit., s. 26.

północno-wschodniej, nietypowo krótkiej (zaledwie ok. 80 cm długości w przyziemiu), został wkrótce po jej zbudowaniu skuty, aby zwiększyć światło południowego traktu klasztornej ambity (il. 8, 13). Widoczne na strychu nad nawą północną i klasztorem wyższe partie tej przypory, a także północny mur obwodowy korpusu (na najlepiej dostępnym do badań odcinku dwóch wschodnich przęseł) zbudowano z cegły o wymiarach $8,5-9 \times 13-13,7 \times 27$ cm. Północne lico tego muru (górna część dawnej elewacji północnej) ujawnia starannie spoinowany, regularny wątek wendyjski. Ten sam mur od strony strychu kościoła wykazuje z kolei wątek nieregularny, z przewagą wendyjskiego i obecnością wątku gotyckiego (polskiego). Bardziej na zachód, oprócz licznych przemurowań, występuje wiązanie gotyckie lub nieregularne. Trzeba odnotować, że na poziomie klasztornej krużganki omawiany mur jest aż dwukrotnie szerszy niż w partiach widocznych na strychu (180 wobec 90 cm). Co więcej, odkrywki w krużganku ujawniły, że budulcem przyziemia północnej elewacji kościoła jest cegła o wymiarach $7,5-8,0 \times 29,1-11,5-12,00 \times 25-26$ cm, w regularnym wiązaniu gotyckim. Wydaje się zatem, że pierwotny północny mur obwodowy hali został w dolnej części, od strony klasztoru, wtórnie pogrubiony. Oplaszczowanie niemal całkowicie przysłoniło dolną część narożnej północno-wschodniej przypory korpusu, która z tego powodu sprawia dziś wrażenie zaskakująco krótkiej. Przy tej okazji północny narożnik przypory skuto do lica oplaszczowania⁶⁶. Obie akcje wydają się być nieodległe od siebie czasowo i przypadły na końcowy okres stosowania wątku wendyjskiego (w Małopolsce do ok. 1300) i moment pojawienia się wiązania gotyckiego. Argumentem na rzecz przedstawionej rekonstrukcji jest fakt, że mury lateralne korpusu na niektórych odcinkach mają w przyziemiu szerokość ok. 90 cm: po stronie północnej, w arkadzie i murze kaplicy Ligęzów, a stronie południowej – kaplicy Provanów. Być może jest to wskazówka, że do wczesnego etapu budowy hali należy także wschodni odcinek południowego muru magistralnego korpusu, przynajmniej w dolnych partiach (te widoczne na strychu mają zupełnie inny charakter). Przy obecnie dostępnych danych trudno kusić się o pełne rozwiązanie tego problemu.

⁶⁶ Jednak na wysokości strychu, w związku z mniejszą grubością muru, przypora jest nadal dobrze widoczna, choć również częściowo skuta (w XVII w., przy budowie konstrukcji przenoszącej obciążenia północnej ściany obecnej – trzeciej – kaplicy św. Jacka).



15. Kraków, klasztor Dominikanów, krużganek pierwszego wirydarza. Widok na północną elewację nawy północnej, z zamurowanym oknem doświetlającym pierwotnie północne przęsło lektorium oraz wspornikiem i żebrami sklepienia krużganka. Fot. Daniel Podosek



16. Kraków, klasztor Dominikanów, północna elewacja nawy północnej. Wspornik i nasada żeber sklepienia południowego traktu krużganka. Fot. Daniel Podosek

Przyczyną pogrubienia północnego muru hali była zapewne decyzja o budowie sklepionego krużganka i potrzeba oparcia jego przekrycia na odsadze wieńczącej oplaszczowanie. Potwierdzeniem takiego przypuszczenia jest wspornik z zaczątkiem żeber sklepienia osadzony w tym oplaszczowaniu (il. 15, 16). Elementy te, wykonane odpowiednio z miękkiego wapienia i piaskowca, formą i materia-

łem diametralnie różnią się od pozostałego detalu architektonicznego w klasztornej ambicie (w tym od wyższych partii omawianych żeber sklepiennych), wykonanego niemal w całości z wapienia jurajskiego. Ten miejscowy skalisty wapień stał się w połowie XIV wieku ulubionym rodzajem kamienia w architekturze Krakowa po okresie dominacji piaskowca stosowanego obficie m.in. w chórze katedry wawelskiej, 1320–1346. Wspornik i nasada żeber u dominikanów świadczą o planowanej akcji przeklepienia ambitu (albo chociaż jego południowego traktu) przed powstaniem obecnego przekrycia krążanka, datowanego szeroko między 2. połowę XIV a pierwszymi dekadami XV wieku⁶⁷. Płynne formy architektonicznej dekoracji wspornika zapowiadają późny gotyk, ale wywodzą się z architektury schyłku XIII wieku. Do jej tradycji odwołuje się również korona przysłaniająca nasadę żeber, tu jednak uwyśmuklona i zwieńczona trójkątnymi szczycikami, co wskazuje na jej relatywnie późny czas powstania. Nie wiadomo, w jakim stopniu próba przesklepienia krążanka podjęta w 1. połowie XIV wieku została zrealizowana.

W dwóch wschodnich przęsłach północnego muru obwodowego hali zachowały się dwa okna integralnie związane z licem w wątku wendyjskim i stanowiące niewątpliwie część hali. Jeśli za punkt odniesienia brać wschodnie przęsło, to kolejne przęsło ku zachodowi i jego okno są nieznacznie przesunięte względem idealnego podziału (il. 17). W obu oknach tkwi gotycka kamieniarka – w jednym szczątki węgara, w drugim niemal kompletny maswerk. W obu przypadkach kamieniarka jest wtórna względem wątku ceglanego. Z kolei w środkowym przęsle nawy północnej, na południowym licu jej muru magistralnego, zachował się relikտ sklepienia z gniazdem na nasadę żeber, częściowo rozkutym przy ich usuwaniu (il. 17, 18). Pozycja tych relikտów wskazuje, że należały do przekrycia o identycznych, co obecne, podziałach przęsłowych, ale o odmiennej geometrii powłok sklepiennych, co pozwala przyjąć, że stanowiły część korpusu halowego. Przekrycie północnej nawy hali oparte było na łuku, któ-

rego klucz wypadł ok. 1,5 m wyżej niż obecnego sklepienia. We wnętrzu tej nawy żebra sklepienne wspierały się na kamiennych kolistych służkach – fragment jednej z nich jest widoczny w północno-zachodnim narożniku obecnej bazyliki (il. 19).

Poniżej parapetów wspomnianych już bocznych okien fasady występuje odsadzka z gzymsem, znana także z ikonografii kościoła bezpośrednio po pożarze (il. 20)⁶⁸. Odsadzka ta występowała już w korpusie halowym, przechodząc na jego boczne elewacje, o czym świadczy m.in. relikտ przypory czytelny w zachodnim murze kaplicy św. Tomasza z Akwinu (drugiej od zachodu po stronie południowej). Lico tej przypory jest nieznacznie wysunięte przed pozostałą część ściany, a u góry kończy się uskokiem położonym dokładnie na wysokości odsadzki w fasadzie (il. 21).

Południowy mur obwodowy hali jest dostępny do obserwacji w znacznie mniejszym stopniu niż północny ze względu na dostawienie z tej strony kaplic do wszystkich przęsł korpusu. Fragmenty muru widoczne na strychu wystarczają jednak do stwierdzenia, że elewację południową pseudobazyliki cechowały: odmienne od elewacji północnej tworzywo, technika budowlana i stylistyka. Okna flankowane były tynkowanymi płycinami, których relikty na strychu⁶⁹ wskazują, że były to dwudzielne wnęki (il. 22; wymiary cegieł w płycinach: 8,5–9 × 26,5 × 12,5 cm). Jeżeli nawa południowa miała identyczną wysokość jak północna – a nie ma powodów, by w to wątpić – koronę jej murów obniżono przy budowie bazyliki filarowo-przyporowej. Jeśli istotnie tak się stało, pomiędzy szczytami okien i wnęk pozostawał dość szeroki pas muru. Trudno wyrokować, czy był gładki czy ozdobiony, np. jakimś fryzem, który teoretycznie mógłby nawiązywać do trzynastowiecznego fryzu prezbiterium umieszczonego dokładnie na tej samej wysokości. Domysły takie pozostają, póki co, spekulacjami.

Filary międzynawowe hali stały w miejscu obecnych. Jamroz uważał, że były nieco zsunięte ku osi kościoła względem obecnych, a wszystkie trzy nawy miały w związku z tym zbliżoną lub identyczną szerokość. Jednak badania w nawie kościoła w 2018 roku wykluczyły hipotezę o lokalizacji podpór hali tam, gdzie umieszczał je Jamroz. Swoje przypuszczenia oparł na położeniu zachodniego okna nawy

⁶⁷ Por. *Miasto Kraków*, cz. 3: *Kościoły i klasztory Śródmieścia 2*, red. Izabella Rejdach-Samkowa i Jan Samek, Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t. 4, Warszawa 1978, s. 140; Andrzej Włodarek, *Kraków, kościół pw. Świętej Trójcy i klasztor Dominikanów*, w: *Architektura gotycka w Polsce*, red. Teresa Mroczko, Marian Arszyski, t. 2: *Katalog zabytków*, red. Andrzej Włodarek, Warszawa 1995, s. 128–129; A. Markiewicz, M. Szyma, M. Walczak, *Sztuka w kręgu klasztoru Dominikanów w Krakowie*, op. cit., s. 38.

⁶⁸ W. Komorowski, I. Kęder, *Ikonaografia kościoła Dominikanów*, op. cit.

⁶⁹ Dokumentację relikտów opublikował J.S. Jamroz, *Średniowieczna architektura*, op. cit., s. 17, 18, il. 15, 16.



17. Kraków, kościół Dominikanów, lokalizacja relikwów korpusu halowego na północnej ścianie obecnego kościoła (fragment służki, relikw sklepienia, okna nawy północnej). Białą przerywaną linią zaznaczono idealne podziały przeszłowe. Pomiar ArchiTube, oprac. Jacek Czechowicz



18. Kraków, kościół Dominikanów, strych nad nawą północną. Relikt sklepienia i oparcia żebier północnej nawy kościoła halowego. Fot. Daniel Podosek

północnej, które jednak, jak wskazywaliśmy wyżej, zależy prawdopodobnie od cylindrycznej wieży poprzedniego korpusu, którą początkowo zamierzano zachować w nowym korpusie halowym. Drugą przesłanką było dla Jamroza odnalezienie dolnych partii podpór międzynawowych (półfilarów) przylegających do zachodniego lica arkady tęczowej (il. 12, 23). Architekt konsekwentnie pisał i zaznaczał na planie kościoła dwa półfilary, zdjęciami i rysunkami udokumentował jednak tylko północny. Co gorsza, przedstawiona przez niego dokumentacja jest niepełna. Udowadnia to zdjęcie opublikowane w *Kronice konserwatorskiej* „Rocznika Krakowskiego” w 1939 roku, ukazujące całość odsłoniętego elementu architektonicznego z jego lepiej zachowanym, za-



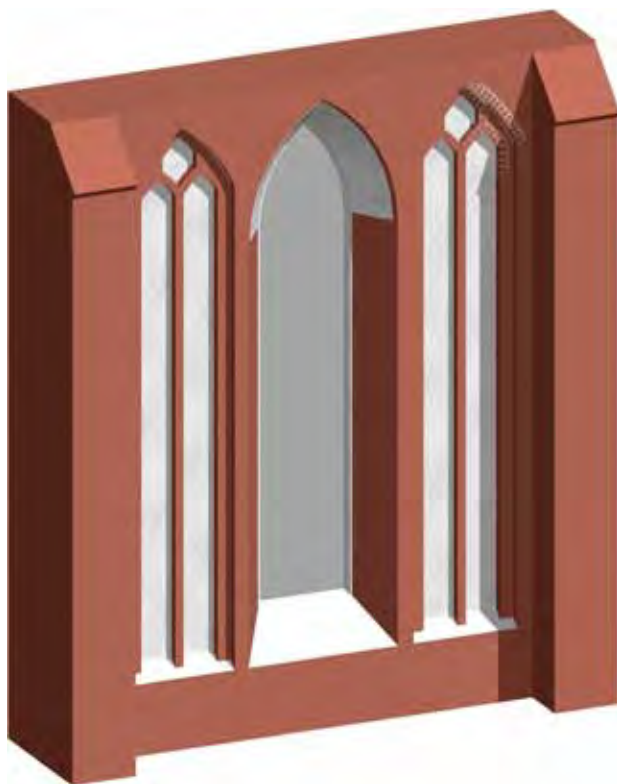
19. Kraków, kościół Dominikanów, portal kaplicy Zbawskich. Relikt kolistej służki w północno-zachodnim narożniku korpusu nawowego. Fot. Daniel Podosek



20. Bogumił Gąsiorowski, *Kościół Dominikanów w Krakowie po pożarze. Północna część fasady i kaplica Zbawskich*, 1850, Biblioteka Jagiellońska, Zbiory Graficzne, 05 IR.224



21. Kraków, kościół Dominikanów, porównanie wysokości odsadzki na relikwie przypory w zachodniej ścianie kaplicy św. Tomasza i odsadzki w fasadzie. Pomiar ArchiTube, oprac. Jacek Czechowicz



22. Kraków, kościół Dominikanów, rekonstrukcja artykulacji elewacji przeszły południowej nawy bocznej korpusu halowego. Modelowanie 3D Jacek Czechowicz, pomiar ArchiTube

chodnim licem. Fotografia przekonuje, że Jamroz uwzględnił tylko południowe lico „półfilara”, w dużej części skute. „Półfilar” był posadowiony niżej,



23. Kraków, kościół Dominikanów, relikw „półfilara” odkryty w 1938 r., wg Jerzy Remer, *Kronika konserwatorska*, „Rocznik Krakowski”, T. 30: 1938, s. 255, il. 8

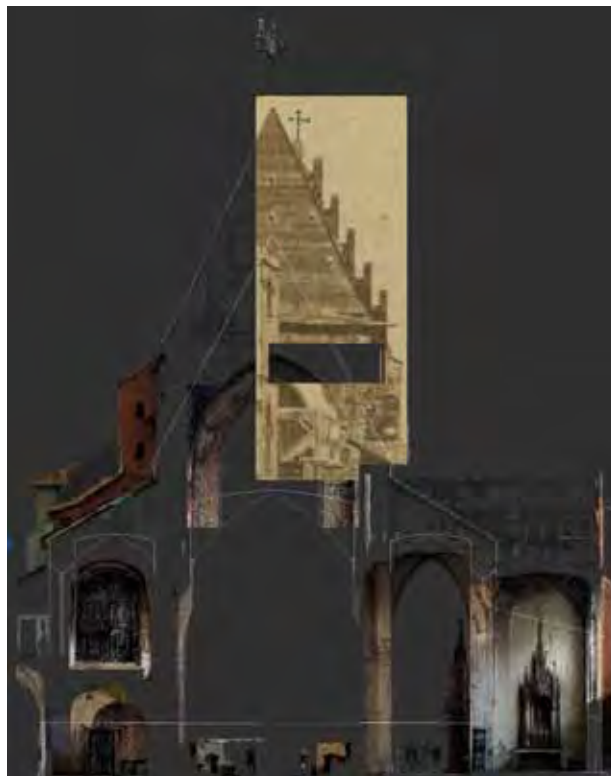
niż to podano na rysunku inwentaryzacyjnym⁷⁰, i miał bogatszy profil, podobny do cokołu hali (analogiczny szeroki podkrój). Każe to datować znale-

⁷⁰ Analiza wspomnianego zdjęcia upewnia, że słuszny był wysnuty ostatnio wniosek o nieuwzględnieniu przez Józefa Jamroza najniższego poziomu użytkowego związanego z „półfilarem”; M. Szyma et al., *Przegroda chórowa*, op.cit.

zisko przy tarczy najwcześniej na lata około 1300, a bezpieczniej na 1. ćwierć czy nawet 1. tercję XIV wieku. Ponieważ w 2018 roku w wykopie w nawie głównej nie natrafiono na żadną kontynuację podziałów międzynawowych z końca XIII czy 1. tercji XIV wieku – a wydaje się niemożliwe, by nie przetrwały po nich choćby szczątki – trzeba przyjąć, że zadokumentowany (częściowo) przez Jamroza detal architektoniczny jest pozostałością nie półfilara, lecz ołtarza przy tarczy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że ołtarz Bożego Ciała, później Matki Boskiej Różańcowej, stał w tym właśnie miejscu, co stwierdza ją źródła od początku XV wieku. Analogiczny ołtarz (św. Jana Ewangelisty, później Imienia Jezus) znajdował się po południowej stronie arkady tęczowej – co zgadzałoby się z informacjami Jamroza o znalezieniu relikwii drugiego „półfilara”⁷¹.

Wysokość nawy głównej można w przybliżeniu wyznaczyć w oparciu o krawędzie szczytu (ze śladami oparcia dachów) rozdzielającego strychy nawy kościoła halowego i trzynastowiecznego chóru. Duża część tego szczytu przetrwała na dzisiejszym głównym strychu kościoła i jest dobrze widoczna na najstarszej fotografii świątyni, ukazującej jej częściowo rozebrany korpus bazylikowy po katastrofie budowlanej w 1855 roku (il. 24)⁷². Nawa główna miała z pewnością własny dach dwuspadowy. Pomiar szczytu (chmura punktów) z relikwiami oparcia dachów po obu jego stronach wskazuje, że chór i nawa miały dachy tej samej wysokości, inaczej niż dotąd przyjmowano. Nie ma pewności, jak nakryte były nawy boczne. Na potrzeby rekonstrukcji założyliśmy, że zastosowano najprostsze technicznie rozwiązanie w postaci dachów pulpitowych.

Budowę korpusu pseudobazylikowego można datować pomiędzy końcem XIII a 1. ćwiercią (1. tercją?) XIV wieku. Różnice między elewacjami północną i południową częściowo mogły być zamierzone i wynikać z ich odmiennej ekspozycji (północna była widoczna tylko z klasztoru). Świadczą one



24. Kraków, kościół Dominikanów, przekrój poprzeczny. Relikty (fioletowa kreska) i rekonstrukcja (biała kreska) kościoła halowego z kaplicami; na podkładzie chmury punktów z wklejonym zdjęciem relikwii szczytu między chórem a nawą. Pomiar ArchiTube, rys. Jacek Czechowicz

także o znacznie szybszym postępie prac od strony północnej, przeciągającej się realizacji zamierzenia i zmianach projektu. Nie objęły one układu przestrzennego, lecz tworzywo, technikę budowlaną oraz formy artykulacji i detalu. Przyczyną zmiany warsztatu budowlanego i korekty projektu mogła – ale i nie musiała – być jakaś katastrofa, np. pożar Krakowa (1305 lub 1306). Motyw flankowania okien płycinami ma odpowiednik w wieżach pobliskiego kościoła Mariackiego należących do tzw. hali I, budowanej w latach dziewięćdziesiątych XIII wieku i w 1. ćwierci XIV. Skromna ofiara 1 grzywny *ad opus ecclesie* Alussy, wdowy po Ottonie, z 1321 roku, byłaby zatem związana z końcowym etapem budowy kościoła dominikańskiego, o ile nie jest datkiem na jego bieżące funkcjonowanie⁷³.

Od czasu badań Jamroza z halą łączone są relikty konstrukcji zachowanej po bokach portalu zachodniego, w postaci piaskowcowych podpór dźwigających wapienne ciosy z reliefami figuralnymi⁷⁴ (il.

⁷¹ Próbą połączenia informacji o istnieniu „półfilarów”, a później w ich miejscu ołtarzy, była hipoteza o rozebraniu podpór i adaptacji ich przyziemia na stoły ołtarzowe w 4. ćwierci XIV w. (Ibidem). Obecna hipoteza jest prostsza i spójna z relikwiami wczesnych faz budowy kościoła. Rozbudowany cokół nie przeczy interpretacji znaleziska jako stipes ołtarza – podobnie bogato profilowane cokoły (a co za tym idzie – silnie nadwieszane mensy) mają np. piętnastowieczne ołtarze przy wejściu do prezbiterium kościoła Cystersów w Mogile.

⁷² Anna Bednarek, Marcin Szyma, *Najstarsza fotografia kościoła Dominikanów w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, T. 84: 2018, s. 173–178.

⁷³ Nazywanie tej skromnej darowizny fundacją jest nieuprawnione.

⁷⁴ Józef S. Jamroz, *Portal z w. XIII w kościele dominikańskim w Krakowie*, „Sprawozdania z Czynności i Po-



25. Kraków, kościół Dominikanów, portal zachodni. Fot. Daniel Podosek

25). Te ostatnie przedstawiają dwie postaci, męską i kobiecą, zwrócone w stronę niezachowanego tympanonu, klęczące pod półkolistymi arkadkami. Reliefy uznaje się za wyobrażenia księcia Leszka Czarnego i jego żony Gryfny i datuje ostatnio na lata trzydzieste XIV wieku⁷⁵. Całość interpretowana była jako zachowana *in situ* pozostałość zachodniego portalu hali, większego (szerszego i wyższego) niż obecny⁷⁶. Wobec tej hipotezy zgłoszono zastrzeżenia oparte m.in. na zbyt dużych rozmiarach rzeźbionego starszego portalu, różnicach materiału oraz profilowań podpór i ciosów z reliefami, a także różnicach poziomów użytkowych związanych z omawianą konstrukcją i obecnym (późniejszym, choć też czternastowiecznym) portalem nawy⁷⁷. Ponadto elementy starszej kamieniarki mają formy zupełnie obce konstrukcji portalu, np. rzucający się w oczy, nieuzasadniony budową odrzwy szeroki podkrój ma formy przypominające obrócony do pionu co-

kół kościoła halowego. Badania wykopaliskowe w kruchcie prowadzone w 2018 roku, pomimo ograniczonego zasięgu, przyniosły kilka nowych ustaleń. Stwierdzono, że północne ościeże „starszego portalu” stoi na niedbale wykonanej podbudowie złożonej z różnych kamiennych elementów, które nie odpowiadają formie dźwiganej konstrukcji (il. 26). Poszczególne części podbudowy zostały zestawione wtórnie i przypadkowo, w sposób zapewniający wyłącznie stabilność całości. Podbudowę posadowiono na płytce ceglanej odsadzce, której relacji do fundamentu fasady nie udało się rozpoznać ze względu na ograniczony zakres badań. Porównanie poziomu użytkowego związanego z tą akcją (odsadzka przy portalu znajduje się na wys. 209,19 m n.p.m.) z kaplicą Kazimierza Wielkiego (cokół posadowiony na poziomie 208,16 m n.p.m., górne lico progu portalu 208,42 m n.p.m.; il. 7) może wskazywać, że starsza kamieniarka została zainstalowana po bokach portalu zachodniego późno, być może dopiero w związku ze skokowym podniesieniem poziomu użytkowego kościoła w okresie nowożytnym (w latach osiemdziesiątych XVI wieku)⁷⁸. Z drugiej strony, kamieniarki „starsza” i „młodsza” połączone są wspólnym, delikatnym kamiennym profilem z miniaturowymi wspornikami (il. 27). Elementy te wyglądają na oryginalne, z czasów budowy obecnego portalu. Sugerowałoby to, że zespolenie starszych i młodszych elementów jest dziełem XIV wieku. Rozwiązanie tej zagadki mogą przynieść tylko dalsze badania wykopaliskowe i odkrywkowe.

Bazylika filarowo-przyporowa

Zaledwie po 30–40 latach od ukończenia hali zaczęto zastępować ją bazyliką filarowo-przyporową w typie zastosowanym wcześniej w katedrze krakowskiej (korpus konsekrowany w 1364 roku). Tak szybka i gruntowna przebudowa może zaskakiwać, ale ma dobrą lokalną analogię w postaci wymiany istniejącego kościoła Mariackiego na nowy, rozpoczętej około ćwierćwiecza, po ukończeniu hali I. Elementem tej akcji była (po wzniesieniu nowego prezbiterium i zarzuceniu realizacji hali II) budowa obecnego korpusu głównej fary Krakowa. Przebiegała ona równolegle do przebudowy kościoła dominikańskiego. Niestety, wskutek ubóstwa źródeł pisanych trudno sprecyzować chronologię budowy obu bazylik i ustalić, która z nich jako pierwsza po-

siedzeń Polskiej Akademii Umiejętności”, T. 52: 1951, s. 398–399; J.S. Jamroz, *Średniowieczna architektura*, op.cit.

⁷⁵ M. Walczak, *Rzeźba architektoniczna*, op.cit.

⁷⁶ J.S. Jamroz, *Portal*, op.cit.; idem, *Średniowieczna architektura*, op. cit.

⁷⁷ M. Szyma, *Kościół i klasztor Dominikanów*, op.cit.

⁷⁸ M. Szyma et al, *Przegroda chórowa*, op.cit.



26. Kraków, kościół Dominikanów, wykop archeologiczny w kruchcie, 2018 r. Lewe ościeże tzw. starszego portalu; dolna część i podbudowa. Fot. Monika Łyczak

wtórzyła – w gigantycznej skali – typ korpusu zrealizowany w katedrze.

W kościele Świętej Trójcy zdecydowano się zachować mury obwodowe hali, a wymienić podpory pośrednie, które musiały unieść nowe, bardzo wysokie ściany nawy oraz jej sklepienie, rozpięte obecnie ponad 24 m nad posadzką nawy, a pierwotnie jeszcze nieco wyżej (nowy korpus miał poziom użytkowy na poziomie zbliżonym do hali). Jak już było powiedziane, przekrycia naw bocznych bazyliki zostały nieco obniżone względem poprzedniego korpusu. Wobec dziewiętnastowiecznych zniszczeń, o formie bazyliki można wnioskować na podstawie jej pomiarów sprzed przebudowy, przede wszystkim znakomitego rysunku inwentaryzacyjnego Jana Kantego Strożeckiego (il. 28). Uzupełniają go inne przekazy ikonograficzne, w tym obrazy Teodora Baltazara Stachowicza, namalowane co prawda już po pożarze w 1850 roku, ale w oparciu o doskona-



27. Kraków, kościół Dominikanów, portal zachodni. Połączenie starszej i nowszej kamieniarki na poziomie strefy kapitelowej prawego ościeża. Fot. Marcin Szyma

łą znajomość kościoła i prawdopodobnie o szkice sprzed katastrofy. Cenne poznawczo są wreszcie rysunki i akwarele Bogumiła Gąsiorowskiego (np. il. 20) oraz rysunki Maksymiliana Cerchy ukazujące stan zdewastowanego pożarem kościoła⁷⁹.

Na podstawie tych źródeł można stwierdzić, że obecny korpus wiernie powtarza wymiary i podziały przeszłowej bazyliki filarowo-przyporowej (por. il. 1–3, 28). Największe zmiany dotyczą fasady, w tym liczby wejść do kościoła od zachodu (do początku XX wieku istniało tylko jedno wejście – do nawy głównej) oraz artykulacji elewacji, która pierwotnie nie miała przypór ortogonalnych w osiach podziałów nawowych. Wewnątrz korpusu profilowanie arkad międzynawowych ograniczone było tylko do ich archiwolt i w takiej formie arkady te odbudowano. Jednak w 1875 roku, na życzenie o. Mariana Pavoniego OP, profilowania przeciągnięto na filary i sprowadzono niemal do posadzki⁸⁰. Sklepienia naw bocznych, włączając pryzmatyczny profil żeber i wsporniki w formie połowy odwróconego ostrosłupa, należą do najwierniej odtworzonych fragmentów korpusu. W jego zachodnich narożach zachowały się nasady oryginalnych żeber wykute w wapieniu. Również dwukondygnacyjny układ ściany nawy głównej został powtórzony bez większych odstępstw. Jedynie widoczne dziś wydatne pierścienie pokryte dekoracją roślinną, rozdzielające wieloboczne i profilowane odcinki służek, są w całości dziewiętnastowieczną fantazją. Sklepienie nawy – z sekwencją czteroramiennych gwiazd z żebrami przekątniowymi – zostało powtórzone bez zmian, jeśli pominąć dodanie na zwornikach herbów i inicjałów osób zasłużonych przy odbudowie kościoła. Maswerki korpusu są kre-

⁷⁹ W. Komorowski, I. Kęder, *Ikonaografia kościoła Dominikanów*, op.cit.

⁸⁰ M. Borowiejska-Birkenmajerowa, *Odbudowa kościołów Św. Trójcy i św. Franciszka w Krakowie*, op.cit.; W. Komorowski, I. Kęder, *Ikonaografia kościoła Dominikanów*, op.cit., s. 160, 161, 166.



28. Jan Kanty Strożecki, Przekrój podłużny kościoła Dominikanów w Krakowie, ok. 1848, Muzeum Krakowa, MHK-862/VIII

acją dziewiętnastowieczną, nieskrępowaną w żaden sposób formami występującymi w gotyckiej bazylice. Zachowały się jednak dwa oryginalne gotyckie maswerki w zamurowanych oknach południowej ściany korpusu (widoczne w krążanku, il. 15, i na strychu⁸¹). Budulcem nowych części bazyliki była cegła o wymiarach $7,5-8 \times 12-13 \times 28$ cm⁸² w wątku gotyckim, z główkami zendrówkowymi i spoiną zacinaną trójkątnie⁸³. Podobnie jak w innych realizacjach architektonicznych w Krakowie w 2. połowie XIV wieku, cegłę uzupełniał wapień jurajski, z którego wykonano niektóre elementy konstrukcyj-

ne (trzony filarów, służki, żebra, obramienia okien) i dekoracyjne (maswerki). Portal zachodni został odkuty w miękkim wapieniu pińczowskim. Porównanie danych wysokościowych z wnętrza kościoła i sprzed fasady z tym portalem przekonuje, że jego pierwotne proporcje prawdopodobnie mocno odbiegały od obecnych, większa część cokołów ościeży portalu ukryta jest bowiem obecnie pod posadzką kruchty i pod schodami do kościoła. Przypuszczenie to zdaje się potwierdzać fakt, że podczas badań wykopaliskowych w 2018 roku nie natrafiono na próg portalu bezpośrednio poniżej obecnej posadzki.

Brak danych źródłowych utrudnia uchwycenie momentu rozpoczęcia prac. Informacja o funkcjonowaniu *ecclesiae laicorum* w lipcu 1352 roku – kiedy „wobec całego ludu podczas kazania” ogłoszono cud dokonany przez św. Jacka, a uzdrowiony nawiedził grób świętego⁸⁴ – wydaje się odnosić do korpusu nieobjętego jeszcze pracami. Okna bazyli-

⁸¹ Fotografie opublikował J.S. Jamroz, *Średniowieczna architektura*, op.cit., s. 29 il. 27.

⁸² Pomiar wątku na zewnętrznym licu wschodniego muru nawy południowej, w okolicy zamurowanego okna.

⁸³ Co zarejestrowano nad cokołem hali w rejonie kaplicy Zbaraskich (w i koło sondy w murze kaplicy); cegła miała wymiary $7,5-8,0 \times 11,5-12,00 \times 25-26$ cm. Obok zachował się taki sam watek ze spoiną płaską, z czasów odbudowy w 2. poł. XIX w. (W. Niewalda, H. Rojowska, M. Goras, *Najstarsze relikty kościoła Świętej Trojcy*, op.cit., s. 94).

⁸⁴ *De vita et miraculis sancti Iacchonis Ordinis Fratrum Praedicatorum auctore Stanislao lectore Cracoviensi*

ki zdobiły (jak wskazują dwa zachowane przykłady i ikonografia) maswerki o formach typowych dla połowy i 3. ćwierci XIV wieku⁸⁵. Według Węclawowicza przebudowa hali na bazylikę ruszyła w połowie lat sześćdziesiątych XIV wieku⁸⁶. Portal zachodni datowany jest ostatnio na okres między połową lat sześćdziesiątych a przełomem 8. i 9. dekady XIV wieku⁸⁷. Trudno określić czas budowy filarów między nawowych. Więcej można powiedzieć o wspierających się na nich (i na murach obwodowych) przekryciach naw bocznych. Charakterystyczny motyw schowania nasady żebra jarzmowego za nasadami żeber przekątniowych, zastosowany na murach obwodowych bazyliki (zrekonstruowany także w obecnym przekryciu naw bocznych; il. 19), jest uproszczoną wersją rozwiązania zastosowanego przez Piotra Parlera w sklepieniu przejazdu pod Staromiejską Wieżą Mostową w Pradze, z około 1370 roku⁸⁸. Już przed 1378 motyw ten był dobrze znany pod Wawelem, co dokumentują sklepienia wschodniego skrzydła krużganka w klasztorze augustianów na Kazimierzu⁸⁹. Analogiczne rozwiązanie zastosowane w nawach bocznych kościołów Mariackiego⁹⁰ i dominikańskiego, można odnosić także do lat siedemdziesiątych XIV wieku, a następna dekada wydaje się najpóźniejszym możliwym do przyjęcia datowaniem. Niezachowane lektorium (z którego prawdopodobnie pochodzi odnaleziony niedawno w klasztorze zwornik) zbudowano prawdopodobnie

w latach osiemdziesiątych XIV wieku lub wkrótce później⁹¹. Z kolei w pierwszych latach XV wieku korpus już funkcjonował. Świadczy o tym uposażanie jego kolejnych ołtarzy, zapewne już od roku 1402, a na pewno od 1407⁹². Ostatni etap budowy bazyliki – założenie sklepienia nad nawą⁹³ – sfinansował Piotr Szafraniec, zw. Starym, zmarły w 1437 roku⁹⁴. Uwzględniając przebieg jego kariery⁹⁵ oraz zrekonstruowany wyżej postęp prac budowlanych, przekrycie nawy mogło nastąpić najwcześniej około roku 1400 (co byłoby najbardziej racjonalne z punktu widzenia organizacji prac budowlanych, i co zakładamy), a najpóźniej – wkrótce po śmierci Piotra, wskutek realizacji zapisu testamentowego.

Posadzka z trzynastowiecznych płytek

Podczas badań archeologicznych w 2018 roku w obrębie zachodniego przęsła nawy natrafiono na niewielki fragment posadzki z ornamentowanych płytek późnoromańskich, ułożonych na zaprawie wapiennej (il. 7, 29). Odsłonięty fragment, złożony z 10 płytek zachowanych w całości lub we fragmentach, został ułożony bezpośrednio na warstwie wczesnośredniowiecznej (nieco w nią zagłębiony – prawdopodobnie ok. 30–60 cm, przy czym ze względu na zniszczenie górnych partii warstwy wczesnośredniowiecznej nie można tego ustalić z całą pewnością). Płytki o zróżnicowanych motywach zdobniczych i różnym stopniu zużycia (starcia powierzchni) zestawiono bez kontynuacji motywów, co sugeruje ich wtórne użycie.

Interpretacja tego enigmatycznego znaleziska nastrocza znacznych trudności przede wszystkim

eiusdem Ordinis, wyd. Ludwik Ćwikliński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 4, Lwów 1884, s. 841–894 (cud 52).

⁸⁵ T. Węclawowicz, M. Pietrzykówna, *Maswerki*, op.cit., s. 53, 62, rys. 59) wydaje się nieco zbyt wczesne w kontekście czasu powstania pozostałych części bazyliki filarowo-przyporowej.

⁸⁶ T. Węclawowicz, *Gotyckie bazyliki*, op.cit., s. 35–36.

⁸⁷ Romuald Kaczmarek, *Hic incipiunt laborare. Portal główny kościoła dominikanów krakowskich*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, op.cit., s. 372.

⁸⁸ Jana Gajdošová, *Vaulting Small Spaces. The Innovative Design of Prague's Bridge Tower Vault*, "Journal of the British Archaeological Association", T. 169: 2016, s. 39–58.

⁸⁹ Marcin Szyma, *The Church of St Catherine and the Augustinian Friary in Cracow: Functions, Patrons and Executants* (w druku).

⁹⁰ O chronologii korpusu kościoła Mariackiego ostatnio: Jakub Adamski, *Kim był Heynricus parlirer zatrudniony przy wznoszeniu kościoła Mariackiego? Uwagi o architekturze korpusu fary i przemianach w organizacji prac budowlanych w późnośredniowiecznym Krakowie*, w: *Jako serce pośrodku ciała... Kultura artystyczna kościoła Mariackiego w Krakowie*, red. Marek Walczak, Agata Wolska, Kraków 2021, s. 127–136.

⁹¹ M. Szyma et al., *Przegroda chórowa*, op.cit.

⁹² Daty zapisania uposażenia ołtarzy: 1402 – uposażenie nieznanego skądinąd ołtarza św. Grzegorza, dla którego brak miejsca w chórze czy w kaplicach; 1405 – uposażenie także nieznanego bliżej ołtarza świętych Piotra i Pawła; 1407 – uposażenie ołtarza Bożego Ciała, przy tęczy; por. Maciej Zdanek, *Kaplice i ołtarze dominikańskiego kościoła Świętej Trójcy w Krakowie do pocz. XVII w.*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, op.cit., s. 109–125. Podane daty mogą odnosić się do śmierci darczyńców lub realizacji zapisu, sam akt donacji mógł mieć miejsce wcześniej.

⁹³ O formie tego sklepienia ostatnio Jakub Adamski, *Sklepienie sieciowe*, op.cit.; i dem, *Nurty stylowe*, op.cit., s. 194, p. 47.

⁹⁴ *Kleinere Geschichtsquellen Polens im Mittelalter*, wyd. Heinrich R. von Zeissberg, Wien 1887, p. 136–167.

⁹⁵ Jerzy Sperka, *Szafrancowie herbu Stary Koń. Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*, Katowice 2001, s. 70–100, 118–258.



29. Kraków, kościół Dominikanów, wykop w nawie głównej w 2018 r. Odsłonięty fragment posadzki z płytek z XIII w., widok od południa. Fot. Monika Łyczak

ze względu na jego bardzo słaby stan zachowania (niewielka powierzchnia, ok. 70×50 cm). Posadzka, której częścią był badany fragment, została zniszczona w pierwszej kolejności zapewne ok. połowy XVI wieku, podczas budowy krypty grzebalnej, której relikty odsłonięto pod obecnym chórem muzycznym. Następnie uszkadzały ją kolejne nowożytnie pochówki, a w końcu także prace ziemne związane z budową nowożytnego chóru muzycznego (poprzedzającego obecny, wzniesiony po pożarze z 1850 roku). Nie da się zatem, bez dalszych badań wykopaliskowych, ustalić pierwotnego zasięgu nawierzchni. Ułożono ją na wysokości ok. 207,40 m n.p.m., a zatem jedynie 80–90 cm niżej niż poziom posadzki kościoła w XIII–XV wieku. Trudno zatem przypuścić, aby należała do podziemnego pomieszczenia grobowego (sklepionej krypty) lub nawet grobowca, skoro najlepiej zachowane czternastowieczne ceglane grobowce w bazylice Świętej Trójcy osiągały miąższość 110 cm, przy czym nie była to ich całkowita wysokość (do podanego wymiaru doliczyć należałoby co najmniej 20 cm: wysokość płyty nagrobnej lub – przy jej braku – warstw posadzkowych). Przy tak znikomych danych najbardziej rozsądne wydaje się pozostanie przy podaniu informacji o istnieniu przedmiotowego reliktu, bez określania jego przeznaczenia. Ramy czasowe wykonania i użytkowania posadzki zamykają się w okresie od 2. połowy XIII wieku (ornamentowane płytki posadzkowe produkowano w Krakowie od około połowy tego stulecia⁹⁶) do połowy wieku XVI (datowanie krypty, która uszkodziła posadzkę).

⁹⁶ D. Niemiec, *Ornamentowane posadzki*, op. cit.

Kaplice boczne

W XIV i XV wieku kościół Dominikanów otoczono kaplicami, bez których obraz jego średniowiecznych przekształceń byłby niepełny. Ostatnio kaplice doczekały się syntetycznej monografii⁹⁷, ale ich średniowieczne fazy budowy zostały w niej z konieczności przedstawione pobieżnie. Ponadto badania są kontynuowane i część dotychczasowych ustaleń wymaga korekty.

W pierwszej kolejności zbudowano trzy kaplice przy środkowych przęsłach nawy południowej, zachowane do dziś, choć co najmniej dwukrotnie przekształcone (w XV i XIX wieku). Elewacje każdej z tych kaplic zachowały ślady wejść z zewnątrz (z dawnego cmentarza, od strony obecnej ulicy Dominikańskiej), a wyżej szczątki pierwotnej artykulacji, wskazujące na zastosowanie wspólnego schematu kompozycyjnego. Najlepiej jest on czytelny w przypadku środkowego z omawianych oratoriów (kaplica Orlików, Zbawiciela, Przeździeckich). Po obu stronach neogotyckiego okna tej kaplicy widać pionowe krawędzie muru, po prawej dodatkowo fragment archiwolty. Dotychczasowe hipotezy wskazywały na występowanie w tym miejscu bliźniaczych okien ostrołukowych⁹⁸. Takie rozwiązanie byłoby jednak konstrukcyjnie wątpliwe przy portalu umieszczonym tuż poniżej okien i w osi elewacji. Analiza krzywizny zachowanej archiwolty wskazuje ponadto, że szerokość domniemanych okien byłaby niewystarczająca dla umieszczenia ich rozglifień i maswerków, chyba że byłyby to okna zamknięte górami półkolistymi, co jest mało prawdopodobne. Zakładamy zatem, że zwieńczenie zachowanej szczątkowo archiwolty miało ostrołukowy kształt oparty na trójkącie równobocznym. Taki otwór miałby w świetle szerokość niespełna 1 m, co każe przypuszczać, że była to raczej płycina niż okno. Elewację każdej z trzech wspomnianych kaplic zdobiłaby zatem para ostrołukowych wnęk flankujących

⁹⁷ K.J. Czyżewski, M. Szyma, M. Walczak, *Od króla*, op.cit.; zob. także M. Zdanek, *Kaplice i ołtarze dominikańskiego kościoła Świętej Trójcy w Krakowie do początku XVII w.*, op.cit., s. 109–125. Z tą ostatnią publikacją podajemy informacje historyczne dotyczące kaplic.

⁹⁸ Waldemar Niewalda, Halina Rojkowska, „Kościół oo. Dominikanów w Krakowie. Elewacja południowa oraz fragmenty elewacji wschodniej i zachodniej. Dokumentacja z badań architektonicznych i historycznych”, Kraków 1994, mps w arch. WUOZ w Krakowie; H. Rojkowska, *Teren dawnego cmentarza św. Trójcy. Przemiany przestrzenne*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, op. cit., s. 220.



30. Kraków, kościół Dominikanów, rekonstrukcja artykulacji elewacji najstarszych kaplic przy nawie południowej. Pomiar ArchiTube, oprac. Jacek Czechowicz

okno, poniżej którego znajdował się portal (il. 29). Zrekonstruowany układ parafrazuje schemat okna ujętego płycinami zastosowany wcześniej w południowej elewacji hali. Posłużenie się tym motywem było zapewne celowym nawiązaniem do zastanej architektury kościoła i być może swoistą „rekompensatą” za przysłonięcie części jego południowej elewacji. Pierwotne kaplice południowe były – jak sugerują pozostałości płycin i ceglane wątki elewacji – znacznie niższe od obecnych. Nad pulpitym dachem kaplic pozostawały zatem nieprzysłonięte górne części okien nawy północnej, co poprawiało oświetlenie wnętrza hali (il. 30). Zakładamy, że budowa najstarszych kaplic nastąpiła około połowy XIV wieku lub wkrótce później, niedługo przed rozpoczęciem przebudowy hali w bazylikę.

Krótko przed rokiem 1370, sumptem Kazimierza Wielkiego, na zachód od omówionych kaplic powstała *capella Regis*, późniejsza kaplica Pileckich, której pozostałości odkryto w 2011. Od zachodu oratorium było wyposażone w czterościenną absydę, z osiową przyporą i własnym portalem o szerokości w świetle 120 cm. Zachowały się dwa stopnie wejścia do kaplicy – na wysokości odpowiednio 208,42 i 208,60 m n.p.m. – z których niższy wydaje

się być pierwotnym progiem, a wyższy został być może wtórnie osadzony w związku z częściowym zamurowaniem światła portalu. Przetrwały dolne partie wielobocznych ościeży, z których prawe zachowało się lepiej, z wyprowadzeniem profilowań migdałowych⁹⁹. Mury naziemne kaplicy odsłonięto w stanie szczątkowym, w postaci kilku cegieł o wymiarach: 9,0–10,0 × 12,0 × 26,0–27,0 cm, w wątku gotyckim. W kanale odwadniającym kaplicę Lubomirskich – która w pocz. XVII w. zastąpiła „kaplicę Króla” – odnaleziono kamienny trzon służki o wklęsłym profilu (związany z wewnętrznym ościeżem wejścia), który pozwolił na rekonstrukcję grubości murów gotyckiego oratorium (110 cm z cokołem

⁹⁹ Wejście do kaplicy zostało w pewnym momencie zamurowane pięcioma warstwami cegieł, na których ułożono dwa bloki wapienia (zapewne funkcjonujące w roli nowego progu na wys. ok. 209,35 m n.p.m.); przedsięwzięcie to wiązało się zapewne ze skokowym (?) podniesieniem poziomu terenu wokół kościoła – niestety domniemanej akcji niwelacyjnej nie uchwycono w nawarstwieniach ziemnych, gdyż obszar ten był (zarówno wcześniej, jak i później) bardzo intensywnie użytkowany jako cmentarz, co spowodowało zatarcie ewentualnych śladów tego typu działań.

zewnątrznym)¹⁰⁰. Współcześnie z budową kaplicy Kazimierzowej lub niewiele później, symetrycznie po północnej stronie fasady stanęło analogiczne pomieszczenie, pierwotnie prawdopodobnie dedykowane św. Wojciechowi (później także św. Katarzynie Sieneńskiej). Jego relikty w postaci fundamentów absydy i ściany północnej z przyporami, fragmentów cokołu i ścian z cegły o wymiarach 8,5–9,0×11,0–12,0×24,0–26,0 cm w wątku polskim, z trójkątną spoiną, zarejestrowano w kanale odwadniającym przy kaplicy Zbaraskich, która w XVII wieku stanęła na miejscu tego gotyckiego oratorium¹⁰¹. Z kolei w zachodniej ścianie kaplicy Małachowskich (następnej ku wschodowi po północnej stronie kościoła, dziś pw. św. Marii Magdaleny) widnieje odsadzka na wysokości odpowiadającej odsadźce w fasadzie i w jednej z przypór południowego muru obwodowego hali. Jest to relikty artykulacji wschodniej elewacji poprzedniczki kaplicy Zbaraskich z czasów, gdy od wschodu nie przylegało do niej jeszcze żadne pomieszczenie. Uskok świadczy o przeciągnięciu podokiennego gzymsu korpusu także na elewację kaplic flankujących fasadę. Specyficzne ukształtowanie brył bliźniaczych oratoriów przy fasadzie (o wydłużonym rzucie, z absydami) skutkowało koniecznością nakrycia ich dachami dwuspadowymi. Ze względu na zapewnienie odpływu wody z połąci dachów tych kaplic, dachów sąsiednich oratoriów oraz dachów naw bocznych, kaplice przy fasadzie od początku musiały być znacznie wyższe od najstarszych oratoriów przy nawie południowej. Można zatem przypuszczać, że nie były nadbudowywane w XV wieku, inaczej niż wiele innych kaplic omawianego zespołu architektonicznego. Jest sprawą otwartą, czy te wysokie i smukłe bryły pomyślane były jako nawiązanie do nieistniejących już od pewnego czasu, cylindrycznych wież fasady z 1. połowy XIII wieku.

Kształtowanie dwóch kolejnych kaplic przy elewacji północnej, na wschód od obecnej kaplicy Zbaraskich, było bardziej skomplikowanym procesem, niż dotąd sądzono. Z obserwacji przyziemia i z badań wykopaliskowych wiadomo było, że do kaplicy przy fasadzie została dostawiona obecna kaplica Małachowskich (św. Marii Magdaleny), do której z kolei dobudowano od wschodu kaplicę Pana Jezusa Ukrzyżowanego, dawniej pod świeckim patronatem Ligęzów. Sytuacja jest jednak odmienna na po-

ziomie strychu – mur pomiędzy kaplicami nakryty jest gzymsem wysuniętym nad kaplicę Małachowskich, z czytelnym podkrojem od strony tej kaplicy (il. 31). Wynika stąd, że przez jakiś czas kaplica Ligęzińska nakryta była dachem dwuspadowym prostopadłym do dachu nawy bocznej i że była wyższa od zachodniej sąsiadki. Jest sporo dalszych przesłanek, wskazujących, że istotnie tak było. Pierwotną wysokość kaplicy Małachowskich określa odsadzka na jej wschodniej ścianie. Nasadę pierwotnej arkady między kaplicą a nawą północną wyznacza zmiana opracowania krawędzi obecnej arkady – przejście od wcięcia do sfazowanego narożnika. Wreszcie zachodnia połąć fasady kaplicy Małachowskich zachowała ślad po płycinie flankującej pierwotne okno (jednej z dwóch, zakładając symetrię kompozycji), węższe i niższe od obecnego (il. 32). Celowo nawiązano w ten sposób do artykulacji najstarszych kaplic przy południowej elewacji korpusu. Relikty płyciny wskazują przy tym, że pierwotna kaplica św. Marii Magdaleny, chociaż niższa od obecnej, była wyższa niż oratoria po południowej stronie kościoła w najstarszej fazie ich funkcjonowania.

Następny etap kształtowania zespołu oratoriów przy nawie północnej wyznacza powstanie kaplicy Ligęzów, od początku w obecnej wysokości. Akcję tę wiążemy z uposażeniem kaplicy przez wojewodę łęczyckiego Jana Ligęzę z Niewiarowa (zm. 1418 roku)¹⁰². Jeżeli obecne, neogotyckie sklepienie oratorium (czteroramienna gwiazda z żebrami przekątniowymi) powtarza formę przekrycia istniejącego przed pożarem w 1850 roku, to jego forma nawiązywałaby do nieco wcześniejszego sklepienia nawy (ok. 1400, por. wyżej). Elewację kaplicy cofnięto względem kaplicy Małachowskich, co było związane z budową (zapewne w tym samym czasie) korytarza z furty klasztornej na krużganek. Przekrycie korytarza (jakkolwiek by wyglądało) opierało się od południa na elewacjach kaplic, a po przeciwnej stronie na północnym murze korytarza, uchwyconym w badaniach wykopaliskowych¹⁰³. Mur ten przebiegał ukośnie względem osi kościoła, wskutek czego trakt korytarza zwężał się ku wschodowi¹⁰⁴. Cofnię-

¹⁰² M. Zdanek, *Kaplice i ołtarze*, op.cit.

¹⁰³ A. Bojęś-Białasik, D. Niemiec, *Kościół i klasztor Dominikanów*, op.cit., s. 280–281, gdzie błędnie rozpoznano mur jako relikty kościoła św. Tomasza i datowano, za późno, na okres po 1462; por. M. Goras, *Rozpoznanie badawcze*, op.cit., zwł. il. 1, 2, 5. Korytarz, przebudowany w okresie nowożytnym, funkcjonował do pożaru w 1850 r.

¹⁰⁴ Uproszczony siedemnastowieczny „plan” zespołu dominikańskiego, znany z dziewiętnastowiecznej kopii

¹⁰⁰ W. Niewalda, H. Rojkowska-Tasak, M. Goras, *Kościół oo. Dominikanów w Krakowie*, op.cit., s. 15.

¹⁰¹ Ibidem, s. 28.



31. Kraków, kościół Dominikanów, strych nawy północnej. Korona muru pomiędzy kaplicami Małachowskich i Ligęzów z pozostałościami kamiennego gzymsu podokapowego kaplicy Ligęzów. Fot. Daniel Podosek

cie lica elewacji kaplicy Ligęzów było w tej sytuacji jedynym sposobem na uzyskanie funkcjonalnej szerokości traktu (il. 33). Zachowany w północno-wschodnim narożniku zakrystii kaplicy Ligęzów relikw południowej ściany korytarza przekonuje, że ściana ta niemal wchodziła w światło przejścia na krużganek (od strony krużganek na korytarz prowadził gotycki portal, istniejący do dziś).

Ostatnim etapem przekształceń obu omawianych oratoriów było zrównanie ich wysokości poprzez podwyższenie kaplicy św. Marii Magdaleny, powiększenie jej okna i przekrycie jej nowym sklepieniem. Przy tej okazji cała lewa (wschodnia) część elewacji oratorium została przelicowana, z zatarciem śladów po znajdującej się tu dotąd płycinie. Zachowano przy tym zasadę połączenia elewacji kaplicy z kaplicą Ligęzińską uskokiem lica muru. Było to najprostsze technicznie rozwiązanie problemu braku wspólnej linii zabudowy, na które zdecydowano się zapewne wobec słabej widoczności północnej elewacji kościoła, zwróconej w kierunku klasztoru. Jest wysoce prawdopodobne, że figuracja żeber obecnego neogotyckiego sklepienia kaplicy Małachowskich, z dwiema czteroramiennymi gwiazdami, z których mniejsza jest wpleciona w większą i przekręcona względem niej o 45°, powtarza układ

przechowywanej w Muzeum Krakowa (MHK 869/VIII; publikacja J.S. Jamroz, *Średniowieczna architektura*, op.cit., s. 28, il. 30; M. Szyma, *Kościół i klasztor Dominikanów*, op.cit., il. 3, 3a) pozwala ostrożnie domyślać się, że przebieg północnego muru korytarza był uwarunkowany sąsiedztwem kościoła św. Tomasza, którego relikw dotąd nie odnaleziono.



32. Kraków, kościół Dominikanów, elewacja kaplicy św. Marii Magdaleny. Widoczne dziewiętnastowieczne okno kaplicy (pośrodku), relikw płycinie flankującej niegdyś okno pierwotnej kaplicy (po prawej), uskok lica elewacji na granicy z kaplicą Ligęzów (po lewej). Fot. Daniel Podosek



33. Kraków, kościół i klasztor Dominikanów, model rekonstrukcyjny. Korytarz z furty na krużganek i kaplice po północnej stronie korpusu kościoła, widok aksonometryczny. Modelowanie 3D Jacek Czechowicz wg chmury punktów, pomiar ArchiTube

oryginalnego przekrycia, datowanego ogólnie na 2. ćwierć XIV wieku¹⁰⁵.

Kaplica NMP i Trzech Króli, po północnej stronie chóru, uzyskała zachowaną do dziś (z niewielkimi zmianami) postać prawdopodobnie w końcu XIV wieku, skoro w pierwszych latach następnego stulecia dowodnie była już w użyciu. Najpóźniej

¹⁰⁵ Józef T. Frazik, *Sklepienia żebrów w Polsce XV wieku*, w: *Sztuka i ideologia XV wieku. Materiały sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk*, Warszawa 1976, red. Piotr Skubiszewski, Warszawa 1978, s. 540.

w początkach XV wieku, jak wskazują wzmianki źródłowe, musiała powstać gotycka kaplica, na której miejscu stoi obecnie nowożytnie mauzoleum Myszkowskich. Jest to jedyna średniowieczna kaplica w omawianym zespole, o której formie nie wiadomo zupełnie nic. Początek czwartej dekady XV wieku przyniósł podwyższenie i przebudowę trzech najstarszych kaplic po stronie południowej. Wreszcie, w początku lat czterdziestych XV wieku, wzniesiono kaplicę Zwiastowania NMP – zapewne identyczną z kaplicą fundacji Mikołaja Seweryna Bunalda, użytkowaną najpóźniej od 1442 roku i uposażoną w 1443¹⁰⁶ – na której miejscu stoi dziś kaplica Różańcowa.

Podwyższenie prezbiterium i prace po pożarze w 1462

Bryła gotyckiego kościoła Świętej Trójcy ukształtowała się ostatecznie wskutek nadbudowy trzynastowiecznego prezbiterium do wysokości nowej, kolosalnej nawy korpusu bazylikowego¹⁰⁷. Z siedemnastowiecznej (ale opartej na starszych źródłach) noty obituarniej Katarzyny Białuszyny, wielkiej dobrodziejki krakowskich dominikanów, wiadomo, że ta dwukrotnie sfinansowała przekrycie chóru sklepieniem. Jak dowiodła niedawno Dobrosława Horzela, pierwsze przesklepienie miało miejsce krótko przed ufundowaniem przez Katarzynę ołtarza Świętego Ducha, które z kolei nastąpiło w 1441 roku. Ponieważ ołtarz znajdował się w chórze, obok wejścia do zakrystii, ciężkie prace budowlane związane z podwyższaniem chóru – w tym założenie nowego sklepienia – powinny zostać zakończone przed datą fundacji ołtarza. Takie datowanie robót odpowiada czasowi powstania witraży z zachowanym fragmentarycznie cyklem maryjnym, który ozdobił najprawdopodobniej dwa zachodnie okna południowej elewacji chóru (albo przynajmniej jedno z nich).

Pożar kościoła w 1462 roku wymusił rozbiórkę stosunkowo nowego sklepienia chóru – którą przeprowadzono jeszcze w tym samym roku – i jego odbudowę, ponownie sumptem Białuszyny, zakończoną w 1467 roku przez mistrza Klemensa¹⁰⁸. Wydaje się, że chodziło tu jedynie o odtworzenie uszkodzo-

nego przez ogień przekrycia, a nowa konstrukcja powtórzyła formę starej. Sklepienie o jednorodnej sieci żeber, które jest efektem omawianej odbudowy i które można dziś oglądać (il. 3), stylistycznie dobrze odpowiada przełomowi czwartej i piątej dekady XV wieku w kontekście architektury Małopolski, a zwłaszcza Krakowa¹⁰⁹. Rozumieć je można jako odpowiedź dominikanów na wprowadzenie kilka lat wcześniej analogicznej formy przekrycia – po raz pierwszy w stolicy Królestwa – w krużganku konkrecyjnego klasztoru Minorytów¹¹⁰.

Zasługi fundatorki dokumentują zworniki sklepienne z herbem Leliwa. Dotychczas nie zauważono, że mają one dwojaką formę: pierwszy i trzeci od zachodu są nieco masywniejsze od pozostałych, ich cylindryczne i profilowane trzony są bowiem na tyle szerokie, że widać je dobrze z poziomu posadzki. Różnice te można by tłumaczyć jakimiś perturbacjami rekonstrukcji, możliwe też, że niektóre zworniki uszkodzonego sklepienia powtórnie wykorzystano przy jego odbudowie, ewentualnie rozbiórka nie dotyczyła całego przekrycia. Przy braku szczegółowych danych o geometrii, budowie i materiale powłok sklepienia trudno wypowiadać się wiążąco w tej sprawie.

Podwyższony ok. 1440 roku chór musiał otrzymać nowy szczyt wschodni. Nie wiadomo, czy po pożarze w 1462 szczyt ten został zachowany, czy też trzeba go było wymienić. Obecny, ozdobiony figurą św. Dominika – o której w zasadzie nic nie wiadomo – oraz herbami Poraj i Leliwa (ten drugi odnosi się niewątpliwie do Białuszyny), został uszkodzony w 1850 roku. Najwyższą część konstrukcji trzeba było w związku z tym rozebrać i odtworzyć. Szczyt wschodni różni się zasadniczo od znanego z ikonografii gotyckiego szczytu fasady, który zawałił się w 1850 roku¹¹¹. Ze względu na kompozycję (parzysta liczba płycin) i program heraldyczny (upamiętniający związki kościoła i konwentu z dworem królewskim i szeregiem rodów możnowładczych) szczyt zachodni trzeba datować raczej na lata po 1462 niż na koniec poprzedniego stulecia – a chyba tylko te dwie możliwości wchodzi tutaj w grę. Skłaniałoby to do datowania szczytu wschodniego na lata ok. 1440, sprawę trudno jednak uznać za przesądzoną.

¹⁰⁶ M. Zdanek, *Kaplice i ołtarze*, op.cit.

¹⁰⁷ Najpóźniej w 1441 r.; D. Horzela, *Piętnastowieczny witrażowy cykl maryjny*, op. cit.

¹⁰⁸ *Cracovia artificum. Supplementa, Krakowskie środowisko artystyczne czasów Wita Stwosza*, wyd. i oprac. Bolesław Przybyszewski, Wrocław 1990, s. 13; zob. też A. Włodarek, *Kraków, kościół pw. Świętej Trójcy*, op.cit.

¹⁰⁹ J. Adamski, *Sieczowe sklepienie*, op. cit., s. 395–414; idem, *Nurty stylowe*, op.cit., s. 203–212.

¹¹⁰ Marek Walczak, *Działalność fundacyjna biskupa krakowskiego, kardynała Zbigniewa Oleśnickiego*, „Folia Historiae Artium”, T. 28: 1992, s. 68–69.

¹¹¹ W. Komorowski, I. Kęder, *Ikonoografia kościoła Dominikanów*, op.cit., nr 1, 2, 5, 6, 32–34.

Szczyty mogły być bowiem zaprojektowane w zbliżonym czasie przez różnych architektów i zbudowane przez różne ekipy albo celowo zróżnicowane.

Akcja usuwania zniszczeń po pożarze w 1462 roku była ostatnim poważnym przedsięwzięciem budowlanym w kościele Świętej Trójcy w średniowieczu. Bliżej nieokreślone roboty dokumentują donacje „na naprawę kościoła” notowane jeszcze w latach 1469 i 1482¹¹². Zewnętrzny wygląd świątyni u progu epoki nowożytnej ukazuje obraz *Wizja św. Jacka* z początku XVI wieku, pochodzący z rzeźzonego kościoła, a znajdujący się dziś w kościele parafialnym w Odrowążu¹¹³. Dzieło to, w połączeniu z wynikami badań archeologiczno-architektonicznych i pomiarem istniejącego kościoła w postaci



34. Kraków, kościół Dominikanów, model rekonstrukcyjny fasady kościoła, stan z pocz. XVI w. Modelowanie 3D Jacek Czechowicz wg chmury punktów, pomiar ArchiTube

¹¹² A. Włodarek, *Kraków, kościół pw. Świętej Trójcy*, op.cit.

¹¹³ O obrazie ostatnio Marek Walczak, *Obraz Wizja św. Jacka w Odrowążu jako „vera effigies” pierwszego polskiego dominikanina*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, op. cit., s. 594–622.

chmury punktów, pozwala z dużym prawdopodobieństwem zrekonstruować fasadę kościoła w początkach XVI wieku (il. 34).

BIBLIOGRAFIA

- Adamski Jakub, *Die Beziehungen zwischen Maßwerk, Glasmalerei und Bauskulptur in der Dominikanerkirche in Krakau im ausgehenden 13. Jahrhundert*, w: *Im Rahmen bleiben. Glasmalerei in der Architektur des 13. Jahrhunderts*, red. Ute Bednarz, Leonhard Helten, Guido Siebert, Berlin 2017.
- , *Kim był Heynricus parlier zatrudniony przy wznoszeniu kościoła Mariackiego? Uwagi o architekturze korpusu fary i przemianach w organizacji prac budowlanych w późnośredniowiecznym Krakowie*, w: *Jako serce pośrodku ciała... Kultura artystyczna kościoła Mariackiego w Krakowie*, red. Marek Walczak i Agata Wolska, Kraków 2021.
- , *Nurty stylowe późnogotyckich sklepień w Krakowie. Przekrycia chórów kościołów Mariackiego, Augustianów i Dominikanów*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 2013, t. 75, nr 2.
- , *Sklepienie sieciowe w chórze kościoła Dominikanów w Krakowie i jego miejsce w późnogotyckiej architekturze Małopolski*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, red. Anna Markiewicz, Marcin Szyma, Marek Walczak, *Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie*, t. 13, Kraków 2013.
- Architektura gotycka w Polsce*, red. Teresa Mroczko, Marian Arsyński, t. 2: *Katalog zabytków*, red. Andrzej Włodarek, Warszawa 1995.
- Bednarek Anna, Szyma Marcin, *Najstarsza fotografia kościoła Dominikanów w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, T. 84: 2018.
- Bęczkowska Urszula, *Karol Kremer i krakowski urząd budownictwa w latach 1837–1860*, Kraków 2010.
- Bojś-Białasik Anna, Niemiec Dariusz, „Klasztor Dominikanów w Krakowie, ul. Stolarska 12, wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w latach 2012–2013 na krużgankach przy I wirydarzu i na dziedzińcu przylegającym do zachodniego krużganka”, Kraków 2013, mps w arch. WUOZ w Krakowie.
- , *Klasztorne fundacje Iwona Odrowąża w świetle wyników badań archeologiczno-architektonicznych klasztoru Dominikanów w Krakowie i opactwa Cystersów w Mogile*, w: *Działalność fundacyjna biskupów krakowskich*, red. Marek Walczak, Kraków 2016.
- , *Kościół i klasztor Dominikanów w Krakowie w świetle badań archeologiczno-architektonicznych w latach 2010–2012*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, red. Anna Markiewicz, Marcin Szyma, Marek Walczak, *Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie*, t. 13, Kraków 2013.
- , *Medieval Ceramics Techniques in Architecture of Cracow's Dominicans*, w: „Forum Urbes Medii Aevi”, Brno 2015, t. 9.
- Borowiejska-Birkenmajerowa Maria, *Odbudowa kościołów Św. Trójcy i św. Franciszka w Krakowie w II połowie XIX wieku – koncepcje i realizacja*, „Krzysztofor”, T. 12: 1985.
- Bromowicz Jan, Magiera Janusz, *Kamienie wczesnośredniowiecznych budowli Krakowa: ich pochodzenie na tle geologii miasta*, Kraków, 2015.
- Codex diplomaticus Poloniae*, t. 1, wyd. Leon Ryszczeński, Antoni Muczkowski, Warszawa 1847.
- Cracovia artificum. Supplementa, Krakowskie środowisko artystyczne czasów Wita Stwosza*, wyd. i oprac. Bolesław Przybyszewski, Wrocław 1990.

- Czyżewski Krzysztof J., Szyma Marcin, Walczak Marek, *From Kings to Shoemakers: The Side Chapels of the Dominican Church in Cracow and Their Patrons*, w: *Kunstpatronage in Mitteleuropa zwischen Privats-tiftung und Staatskunst / Artistic Patronage in Central Europe: From Private Foundations to State Art*, red. Jakub Adamski, Warszawa 2021.
- , *Od króla do szewców. Kaplice kościoła Dominikanów w Krakowie, ich fundatorzy i użytkownicy*, „Rocznik Krakowski”, T. 87: 2021.
- De vita et miraculis sancti Iacchonis Ordinis Fratrum Praedicatorum auctore Stanislaŏ lectore Cracoviensi eiusdem Ordinis*, wyd. Ludwik Ćwikliński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 4, Lwów 1884.
- Demel Juliusz, *Pożar Krakowa 1850 r.*, „Rocznik Krakowski”, T. 32: 1952, z. 3.
- Essenwein August von, *Die mittelalterlichen Kunstdenkmale der Stadt Krakau*, Leipzig 1869.
- Frazik Józef T., *Sklepienia żebrowe w Polsce XV wieku*, w: *Sztuka i ideologia XV wieku. Materiały sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk*, Warszawa 1976, red. Piotr Skubiszewski, Warszawa 1978.
- Frycz Jerzy, *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795–1918*, Warszawa 1975.
- Gadomski Jerzy, *W sprawie datowania sklepień sieciowych w prezbiterium kościoła Dominikanów w Krakowie*, „Sprawozdania z posiedzeń Komisji Naukowych PAN, Oddz. w Krakowie”, T. 30: 1986, nr 1–2, Wrocław 1988.
- Gajdošová Jana, *Vaulting Small Spaces: The Innovative Design of Prague's Bridge Tower Vault*, „Journal of the British Archaeological Association”, T. 169: 2016.
- Gałaszka Tomasz, *Fragment „zaginionej kroniki dominikańskiej” w zbiorach Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu*, „Studia Źródłoznawcze. Commentationes”, T. 59: 2021.
- Goras Magdalena, *Rozpoznanie badawcze pomieszczeń pomiędzy korytarzem furty a północnymi kaplicami kościoła Dominikanów w Krakowie*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, red. Anna Markiewicz, Marcin Szyma, Marek Walczak, Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, t. 13, Kraków 2013.
- Grzybowski Andrzej, *Das Problem der Langchöre in Bettelordens-Kirchen im ostlichen Mitteleuropa des 13. Jahrhunderts*, „Architectura. Zeitschrift für Geschichte der Baukunst”, Bd 13: 1983.
- , *Wczesnogotycki kościół i klasztor dominikański w Sieradzu*, Warszawa 1979.
- Horzela Dobrosława, *Cud światła. Średniowieczne witraże w Polsce*, noty katalogowe: Edyta Bernardy et al., Kraków 2020.
- , *Piętnastowieczny witrażowy cykl maryjny i jego miejsce w wystroju kościoła Dominikanów w Krakowie*, w: *Claritas et consonantia. Funkcje, formy i znaczenia w sztuce średniowiecza. Księga poświęcona pamięci Kingi Szczepkowskiej-Naliwajek w dziesiątą rocznicę śmierci*, red. Monika Jakubek-Raczkowska, Toruń 2017.
- Jamroz Józef, *Portal z w. XIII w kościele dominikańskim w Krakowie*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności”, T. 52: 1951.
- , *Średniowieczna architektura dominikańska w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, T. 41: 1970.
- Joannis Długosz Senioris canonici Cracoviensis Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, wyd. Aleksander Przezdziecki, t. 3, w: *Joannis Długosii Opera omnia*, t. 9, Cracoviae 1864.
- Kaczmarek Romuald, *Hic incipiunt laborare. Portal główny kościoła dominikanów krakowskich*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, red. Anna Markiewicz, Marcin Szyma, Marek Walczak, Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, t. 13, Kraków 2013.
- Kamińska Justyna, *Kościół poddominikański w Poznaniu. Uwagi na temat pierwotnego układu przestrzennego i dekoracji architektonicznej*, „Modus. Prace z historii sztuki”, T. 20: 2020.
- Kleinere Geschichtsquellen Polens im Mittelalter*, wyd. Heinrich R. von Zeissberg, Wien 1887.
- Komorowski Waldemar, Kęder Iwona, *Ikonaografia kościoła Dominikanów i ulicy Grodzkiej w Krakowie*, Kraków 2005.
- Kopera Feliks, *Średniowieczna architektura kościoła i klasztoru oo. Dominikanów w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, T. 20: 1926.
- Kozłowska Zofia, *Założenie klasztoru oo. Dominikanów w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, T. 20: 1926.
- Łyczak Monika, *Rescue Archaeological Research on the Dominican Square in Cracow in the Light of Interdisciplinary Studies*, „Geology, Geophysics and Environment”, T. 40: 2014, nr 2.
- , „Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad badaniami geotechnicznymi na terenie Konsulatu Generalnego Francji i Instytutu Francuskiego przy ulicy Stolarskiej 15 w Krakowie”, Kraków 2013, mps w arch. WUOZ w Krakowie.
- , „Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad badaniami geotechnicznymi na terenie Konsulatu Generalnego Francji i Instytutu Francuskiego przy ulicy Stolarskiej 15 w Krakowie”, Kraków 2019, mps w arch. WUOZ w Krakowie.
- , „Wyniki badań archeologicznych prowadzonych w rejonie bazyliki św. Trójcy na terenie Placu Dominikańskiego w Krakowie (etap II – część północna i środkowa placu przykościelnego)”, Kraków 2012, mps w arch. WUOZ w Krakowie.
- Łyczak Monika, Górski Radosław, *Ratownicze badania wykopaliskowe w rejonie bazyliki Świętej Trójcy na terenie południowej części placu Dominikańskiego w Krakowie*, „Krzysztofor”, T. 30: 2012.
- , „Wyniki badań archeologicznych prowadzonych w rejonie bazyliki św. Trójcy na terenie Placu Dominikańskiego w Krakowie (etap I – część południowa Placu)”, Kraków 2011, mps w arch. WUOZ w Krakowie.
- , *Wyniki badań archeologicznych prowadzonych w rejonie bazyliki Świętej Trójcy na terenie placu Dominikańskiego w Krakowie*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, red. Anna Markiewicz, Marcin Szyma, Marek Walczak, Kraków 2013.
- Markiewicz Anna, Szyma Marcin, Walczak Marek, *Sztuka w kręgu klasztoru Dominikanów w Krakowie*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, red. Anna Markiewicz, Marcin Szyma, Marek Walczak, Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, t. 13, Kraków 2013.

- Miasto Kraków, cz. 3: *Kościół i klaszory Śródmieścia 2*, red. Izabella Rejduch-Samkowa i Jan Samek, *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 4, Warszawa 1978.
- Niemiec Dariusz, *Gotycka posadzka z XV wieku w kościele Dominikanów w Krakowie dziełem wielkopolskiego warsztatu ceramicznego?*, w: *Gemma Gemmarum: studia dedykowane Profesor Hannie Kóćce-Krenz*, red. Artur Różański, Poznań 2017.
- , *Ornamentowane posadzki w kościołach romańskich na ziemiach polskich*, w: *Architektura sakralna w początkach państwa polskiego (X–XIII w.)*, red. Tomasz Janiak, Dariusz Stryniak, Gniezno 2016.
- , *Piece do wypału ceramiki budowlanej i wapna w XIII-wiecznym klasztorze Dominikanów w Krakowie*, „Archaeologia Historica Polona”, T. 25: 2017.
- , *Średniowieczna heraldyka polska w ceramice budowlanej z klasztorów dominikanów w Krakowie i Oświęcimiu*, w: *Dominikanie o Polsce i Polakach od XIII do XX wieku*, red. Tomasz Gałuszka, Katarzyna Matyja, Poznań 2020.
- Niemiec Dariusz, Szyma Marcin, [recenzja] *Monika Bober, Architektura przedromańska i romańska w Krakowie. Badania i interpretacje, Rzeszów 2008*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 2009, t. 71, nr 4.
- Niewalda Waldemar, Goras Magdalena, „Sprawozdanie z badań architektonicznych związanych z sondażowym wykopem archeologicznym w południowym ramieniu krużganka przy narożniku korpusu nawowego kościoła św. Trójcy”, Kraków 2013, mps w arch. WUOZ w Krakowie.
- Niewalda Waldemar, Rojkowska Halina, „Kościół oo. Dominikanów w Krakowie. Elewacja południowa oraz fragmenty elewacji wschodniej i zachodniej. Dokumentacja z badań architektonicznych i historycznych”, Kraków 1994, mps w arch. WUOZ w Krakowie.
- , *Najstarsze relikty kościoła Św. Trójcy oraz kaplicy grobowej Pileckich odkryte przed zachodnią elewacją kościoła Dominikanów w Krakowie*, „Krzysztofor”, T. 30: 2012.
- Niewalda Waldemar, Rojkowska Halina, Goras Magdalena, *Najstarsze relikty kościoła Świętej Trójcy, kaplicy św. Katarzyny i furty klasztornej odkryte przed zachodnią elewacją kościoła Dominikanów w Krakowie w 2012 roku*, „Krzysztofor”, T. 31: 2013.
- Niewalda Waldemar, Rojkowska-Tasak Halina, Goras Magdalena, „Kościół oo. Dominikanów w Krakowie. Dokumentacja z badań architektonicznych prowadzonych w trakcie prac budowlanych przed zachodnią elewacją kościoła oraz w rejonie dawnej furty klasztornej w latach 2011–2012”, Kraków 2012, mps w arch. WUOZ w Krakowie.
- Okniński Piotr, *Narodziny miasta komunalnego. Struktury ustrojowe, ramy przestrzenne i podstawy gospodarcze Krakowa w XIII wieku*, Warszawa 2018.
- Pianowski Zbigniew, *Some Remarks on Early Medieval Churches in Krakow / Uwagi na temat wczesnośredniowiecznych kościołów aglomeracji krakowskiej*, „Analecta Archaeologica Rossoviensia”, T. 7: 2012.
- Radwański Kazimierz, *Kraków przedkolacyjny. Rozwój przestrzenny*, Kraków 1975.
- Rajman Jerzy, *Krakowska civitas sołtysów Piotra i Salomona*, w: *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 12, red. Sławomir Górzyński, Warszawa 2012.
- Remer Jerzy, *Kronika konserwatorska*, „Rocznik Krakowski”, T. 30: 1938.
- Rocznik kapituły krakowskiej*, wyd. Zofia Kozłowska-Budkowa, Monumenta Poloniae Historica, series nova, t. 5, Warszawa 1978.
- Rojkowska Halina, *Teren dawnego cmentarza Świętej Trójcy. Przemiany przestrzenne*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich Dominikanów*, red. Anna Markiewicz, Marcin Szyma, Marek Walczak, *Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie*, t. 13, Kraków 2013.
- [Schenkl Josef], *Die Dreifaltigkeitskirche der Dominicaner in Krakau*, „Mittheilungen der kaiserl. königl. Central-Commission zur Erforschung und Erhaltung der Baudenkmale”, Bd 2: 1857.
- Soćko Adam, *Dekoracja kamieniarska romańskiej świątyni w Kościelcu koło Proszowic – prywatnej fundacji biskupa Wysława z rodu Zabawów*, w: *Działalność fundacyjna biskupów krakowskich*, red. Marek Walczak, Kraków 2016.
- Sperka Jerzy, *Szafrancowie herbu Stary Koń. Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*, Katowice 2001.
- Szyma Marcin, *Byłe kościoły parafialne jako ośrodki najstarszych klasztorów dominikańskiej prowincji „Polonia”*, w: *Fara w mieście od średniowiecza do współczesności. Społeczność – Duchowość – Architektura – Wystrój. Studia z historii sztuki*, red. Rafał Eysymontt, Dariusz Galewski, Wrocław 2019.
- , *Fryzy z motywem lilii w kościołach dominikańskich w Polsce*, „Kronika Miasta Poznania”, 2004, t. 72, nr 3.
- , *Kaplica Kazimierza Wielkiego przy krakowskim kościele Dominikanów*, w: *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, red. Waldemar Bukowski, Tomasz Jurek, Kraków 2012.
- , *Kościół i klasztor Dominikanów w Krakowie. Architektura zespołu klasztorowego do lat dwudziestych XIV wieku*, Kraków 2004.
- , *The Chapel of Casimir the Great at the Dominican Church of the Holy Trinity in Cracow*, w: *Medieval Art, Architecture and Archeology in Medieval Cracow and Lesser Poland*, ed. Agnieszka Rożnowska-Sadraei, Tomasz Węclawowicz, British Archeological Association Conference Transaction, Vol. 37, Leeds 2014.
- , *The Sepulchral Topography of the Choir in the Dominican Church in Cracow to the Beginning of the 17th century*, w: *Fórum epigrafických a sepulkralních studií. Sborník 16. mezinárodního zasedání k problematice sepulkralních památek, Praha 25.–27. října 2017*, red. Jiří Roháček, Epigraphica & Sepulcralia, t. 9, Praha 2020.
- Szyma Marcin, Bojęś-Białasik Anna, Czechowicz Jacek, Czyżewski Krzysztof J., Walczak Marek, *Przegroda chórowa i lektorium w kościele Trójcy Świętej w Krakowie: rekonstrukcja – datowanie – użytkowanie*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 2021, t. 83, nr 4.
- Szyma Marcin, Walczak Marek, *Niesymetryczne sklepienia gwiaździste w kaplicach kościoła Dominikanów w Krakowie*, w: *Modestia est signum Sapientiae. Studie nejen o středověkém umění k počtě Dalibora Prixe*, red. Kateřina Dolejší, Ondřej Haničák, Praha 2021.

Walczak Marek, *Działalność fundacyjna biskupa krakowskiego, kardynała Zbigniewa Oleśnickiego*, „Folia Historiae Artium”, T. 28: 1992.

—, *Obraz Wizja św. Jacka w Odrowążu jako „vera effigies” pierwszego polskiego dominikanina*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, red. Anna Markiewicz, Marcin Szyma, Marek Walczak, Kraków 2013.

—, *Rzeźba architektoniczna w Małopolsce za czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 2006.

Węclawowicz Tomasz, *Gotyckie bazyliki Krakowa. „Czyli można konstrukcję kościołów krakowskich XIV wieku uważać za cechę specjalną ostrołuku w Polsce?”*, Kraków 1993.

Węclawowicz Tomasz, Pietrzykówna Małgorzata, *Maswerki w kościołach Małopolski*, „Rocznik Krakowski”, T. 55: 1989.

Zaitz Emil, *The Settlement of Krakow Before the Settlement Charter / Przedlokacyjne odsadnictwo na terenie Krakowa*, „Analecta Archaeologica Rossoviae”, T. 7: 2012.

Zdanek Maciej, *Kaplice i ołtarze dominikańskiego kościoła Świętej Trójcy w Krakowie do początku XVII w.*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, red. Anna Markiewicz, Marcin Szyma, Marek Walczak, *Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie*, t. 13, Kraków 2013.

Anna Bojęs-Białasik – dr hab. arch., prof. PK, pracuje w Katedrze Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej, specjalizuje się w badaniach architektonicznych i archeologiczno-architektonicznych zabytków, zwłaszcza kościołów i klasztorów średniowiecznych. Autorka książki o wyposażeniu technicznym klasztorów małopolskich, współautorka monografii o zabudowaniach Skałki w średniowieczu.

Jacek Czechowicz – dr hab. inż. arch., prof. PK, pracuje w Katedrze Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Politechniki Krakowskiej. Członek Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków. Specjalizuje się w badaniach architektury sakralnej opracowuje wirtualne rekonstrukcje faz rozbudowy obiektów. Autor licznych artykułów oraz monografii dotyczącej przekształceń wybranych świątyń Małopolski z okresu od XII do początków XX wieku.

Monika Łyczak – archeolog, absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego, doktorantka w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, technik renowacji elementów architektury. Kieruje Firmą Archeologiczną FRAMEA. Specjalizuje się w archeologii miejskiej i protomiejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem interdyscyplinarnych badań zespołów klasztornych oraz archeologii funeralnej i geoarcheologii. Autorka publikacji z zakresu archeologii i architektury, badań nieinwazyjnych obiektów zabytkowych oraz analizy wyposażenia grobowego.

Marcin Szyma – dr historii sztuki, pracuje w Zakładzie Teorii Sztuki i Ochrony Dóbr Kultury Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Specjalizuje się w badaniach architektury średniowiecznej, szczególnie mendikańskiej, oraz w badaniach topografii kościołów i klasztorów. Autor monografii zespołu klasztoru Dominikanów w Krakowie do ok. 1320 roku oraz wielu prac poświęconych średniowiecznym budowlom Krakowa, współautor monografii o zabudowaniach Skałki w średniowieczu.

KRAKÓW CHURCH OF THE HOLY TRINITY IN THE MIDDLE AGES. CONSTRUCTION STAGES IN LIGHT OF THE LATEST RESEARCH

The original Holy Trinity Church, which according to tradition was the first parish church in Kraków, has survived in modest relics. It was probably built in the early 13th century and expanded relatively quickly towards the west. In 1222, a Dominican convent was established there. A year later the church was ceremonially consecrated. In the 1330s, the friars began the construction of the long choir, interrupted by the Tartar invasion in 1241 and crowned with the consecration in 1248–1251. Traceries and stained glass windows filled the choir windows in the last two decades of the 13th century. Between the late 13th century and

the 1st quarter/1st third of the 14th century, a new corpus of equal-height aisles was built, to be soon replaced by a pillar-and-buttress basilica, probably completed around 1400. In the period from the mid-14th to the mid-15th centuries, the body of the church was surrounded by chapels. Around 1440 the choir was heightened, but after a fire in 1462 its vault had to be demolished and rebuilt. In the following centuries, construction work was concentrated in the side chapels. After two construction disasters that followed the 1850 fire, significant portions of the building were demolished and rebuilt in neo-Gothic form.